Nr 83. Dnia 15 kwietnia. Wtorek. Dnia 3 (15) kwietnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś SS. Bazylisy i Anastazji.
Jutro: S. Lamberta Męczennika.
Czwartek: SS. Rudolfa B. i Aniceta P.
Piątek: S. Apolonjusza M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 5
Zachód „ „ 6 „ 56

Długość dnia godzin 13 minut 51
Przybyło „ „ 6 „ 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Hermogenesa M.
Niedziela: Ś. Sulpicjusza M.
Poniedziałek Ś. Anzelma B.
Wtorek: ŚŚ. Sotera i Kaja.

— P. Jenerał-Gubernator warszawski, w dniu 2 (14) kwietnia r. b. przesłał NAJJAŚNIEJSZEMU PANU telegram treści następującej:

„Głęboko wzruszona wiadomością o nikczemnym „zamachu na świętą OSOBĘ WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, cała ludność miasta Warszawy, oraz i wojska „garnizonu, składają u stóp TWOICH NAJJAŚNIEJSZY „PANIE swoje wiernopoddańcze uczucia i zbiorą się we „wszystkich świątyniach, aby zanieść do NAJWYŻSZEGO serdeczną dziękczynną modlitwę“.

W dniu 3 (15) b. m. jenerał-gubernator miał szczęście otrzymać od JEGO CESARSKIEJ MOŚCI telegram następujący:

„Warszawa, jenerałowi-adjutantowi hrabiemu Kotzebue: „Serdecznie dziękuję za wyrażone przez Was wiernopoddańcze uczucia mieszkańców Warszawy i podkomendnych Wam wojsk przy otrzymaniu wiadomości o dzisiejszem wydarzeniu.

ALEXANDER“.

— Minęły znów dwa dni największej w świecie chrześcijańskim uroczystości, Zmartwychwstania Pańskiego.

Kościół święty katolicki, już w sobotę wieczorem radosnym odgłosem dzwonów wezwał wiernych do obchodu tej chwalebnej i tryumfalnej pamiątki, jaką jest przejście Zbawiciela od śmierci do życia przez zmartwychwstanie. W tym dniu bowiem o godzinie 8-ej rozpoczęło się nabożeństwo rezurekcyjne przy Grobie Pańskim, zkąd po odśpiewaniu stosownych modlitw ruszyła uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem i obszedłszy trzy razy na okół świątynie przy wesołych i nabożnych śpiewach:

„Przez Twoje Święte zmartwychwstanie“—i
„Wesoły nam dzień dziś nastał“.
Alleluja. Alleluja.

Na czele tej procesji niesiono krzyż stułą czerwoną przepasany, przypominający krwawą mękę Chrystusa Pana. Obok zaś krzyża niesiono figurę Zmartwywstałego Chrysusa, z chorągiewką w ręku, na znak tryumfu i zwycięztwa Zbawiciela nad śmiercią.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował nabożeństwo rezurekcyjne JE. administrator archidyecezji warszawskiej JX. kanonik Sotkiewicz.

Procesja wyszła z kaplicy archikonfraternji literackiej, gdzie grób Zbawiciela był urządzonym.

Celebrującego poprzedzało duchowieństwo i członkowie kapituły. Asystę zaś dopełnili rzeczywiści radcy stanu: Korytkowski i Zaborowski, a podpory baldakinu unosili radcy stanu: Nowodworski, Jan i Michał Rogozińscy, oraz członkowie archikonfraternji literackiej.

„Te Deum laudamus“ (Ciebie Boże chwalimy), oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym przez Celebrującego, zakończyło rezurekcyjne to nabożeństwo, w czasie którego Instytut muzyczny wraz z artystami opery, wykonał psalmy Moniuszki, „Chór chrześcijan“ Dawida i „Te Deum“ Mozarta.

Prócz uroczystych nabożeństw odbywających się w pierwsze święto Wielkiejnocy we wszystkich świątyniach Pańskich, z kazaniami i z procesjami, odbywały się także i odpustowe nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta, św. Kazimierza na Nowem Mieście i w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie na zakończenie odpustu, po Nieszporach i po skończonej już procesji, ze stopni wielkiego ołtarza, po stosownej nauce, udzielonem zostało tłumnie zebranym wiernym błogosławieństwo papiezkie.

W dniu wczorajszym zaś jako w drugie święto Wielkiejnocy, obchodzona była w kościele św. Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej doroczna pamiątka spotkania się zmartwychwstałego Chrystusa z dwoma uczniami swymi Łukaszem i Kleofasem, idącymi do miasteczka Emaus, gdzie im Zbawiciel wykładał, począwszy od Mojżesza, wszystkie proroctwa. Pamiątka ta obchodzoną była tamże odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, które się odbywały na okół świątyni Pańskiej, po kurytarzach miejscowego zakładu.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone obecnym, zakończyło doroczną tę odpustową pamiątkę.

Tegoż dnia odbywał się także odpust kwartalny bractwa świętej Anny, w kościele tegoż imienia na Krak. Przedmieściu.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, w pierwsze święto Sumę celebrował JE. administrator, a słowo Boże głosił JX. Leon Jungowski, profesor seminarjum i regens konsystorza.

W drugie zaś święto celebransem był JX. kanonik Dietrich, jubilat, a kazanie miał JX. Kozłowski, wikarjusz miejscowy.

— Przez rozkazy w wydziale ministerstwa sprawiedliwości z 10-go marca r. b.:

W instytucjach gubernjalnych mianowani: pomocnik sekretarza sądu handlowego warszawskiego, kandydat cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Czajkowski i kandydat do posad sądowych przy prokuratorze sądu okręgowego warszawskiego, student rzeczywisty tegoż uniwersytetu Majewski, pierwszy—sekretarzem, drugi zaś—pomocnikiem sekretarza sądu handlowego warszawskiego. (*Dn. W.*).

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu księżnej Anny Wołkońskiej z dnia 2 (14) czerwca 1856 r. Rada miejska z procentów od legowanego kapitału, na posiedzeniu z dnia 19 marca r. b. odbytem, przy współudziale delegowanego przez prezydenta miasta Warszawy, radcy magistratu i zaproszonych dwóch obywateli miasta Warszawy, przyznała tytułem posagu rs. 250 pannie Marjannie Benedykcie dwóch imion Radzio zupełnej sierocie, córce krawca, mającej lat 24, miesiąc 1 i dni 22, zamieszkałej w Warszawie pod nr 535.

Obdarowana kandydatka, zgodnie z osnową zapisu, winna zawrzeć związki małżeńskie w rocznicę śmierci matki zapisodawczyni ś. p. ks. warszawskiej hrabiny Paszkiewicz Erywańskiej, to jest w dniu 30 kwietnia (2 maja) r. b.

Wypłata zaś posagu nastąpi nie wcześniej jak po złożeniu radzie miejskiej należycie poświadczonego wypisu aktu zawartego małżeństwa w dniu wyznaczonym.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— Warszawski damski komitet Towarzystwa Krzyża czerwonego podaje do wiadomości osob interesowanych, że medale na pamiątkę wojny 1877—1878 r., wraz ze świadectwami na prawo noszenia tychże dla osób, które służyły przy pociągu sanitarnym nr 13, a dotąd ich z komitetu damskiego nie odebrały, odesłane zostały do zarządu warszawskiego ober-policmajstra dla doręczenia za osobistem zgłoszeniem się, a mianowicie: Włodzimierzowi Baranowskiemu, Karolowi Truskolawskiemu, Edwardowi Rajewskiemu, Ignacemu Przybylskiemu, Franciszkowi Jabłońskiemu, Janowi Słuńskiemu, Franciszkowi Garuszewskiemu, Marji Saraczan, Stanisławowi Paluchowi, Józefowi Dangusz, Janowi Gross, Konstantemu Mrożek, Janowi Lange, Franciszkowi Rożek, Franciszkowi Białobrzeskiemu, Antoniemu Bednarkowi, Aleksandrowi Czakowowi, Karolowi Kokotowi, Władysławowi Biernackiemu, Aleksandrowi Żebrowskiemu, Janowi Konowlenkowowi, Michałowi Kleczkowskiemu, Adamowi Turczyńskiemu i Aleksandrowi Zielińskiemu.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że p. August Lampe, członek warszawskiego kościelnego ewangelicko-augsburskiego zboru, za przykładem lat poprzednich, ofiarował i w roku bieżącym sumę rs. 30 na rzecz szpitala ewangelickiego w Warszawie.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie* podaje do wiadomości, że w ciągu miesięcy stycznia i lutego r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz szpitala, jego opiece powierzonego.

Od p. Moszka Fagota k. 30, od p. L. Mitnickiego i M. Ansztaltera rs. 10, ze skarbony przed gmachem szpitala będącej rs. 24 kop. 40.

Dla biednych rekonwalescentów opuszczających szpital:

Od małżonków J. P. L. za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 20.

Od p. Szai Prywesowej z okazji zaślubin córki rs. 100.

Od pp. Zofji Braunsztein i Ignacego Bernsteina dla uczczenia pamięci zgasłej ich matki rs. 50.

Od N. N. za pośrednictwem starszego doktora szpitala rs. 10.

Od N. rs. 1.

Razem rs. 215 kop. 70.

Od N. za pośrednictwem p. M. Kirszenzaft 5 foteli rypsem krytych.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Kurator szpitala *S. Lewental.*

W sprawie kolei koluszkowsko-sandomierskiej.

Art nad.— W numerze 54 *Kurjera Warszawskiego* poruszona znów została kwestja drogi żelaznej w kierunku z Koluszek do Sandomierza, obiecującej, jak wiadomo, dla przemysłu górniczego i dla wielu fabryk w kraju tak znakomite korzyści.

Zdaniem naszem, droga ta również ważną będzie dla fabryk wyrobów wełnianych w Tomaszowie, jak i dla konsumentów tych towarów w Cesarstwie.

Artykuł więc, wskazujący korzyści budowy podobnej drogi i obiecujący jej prawdopodobne urzeczywistnienie, byłby jak nie można bardziej na czasie, gdyby nie tak ogółowo przedstawiał cyfrę dochodu i ruchu na projektowanej drodze.

Nie przesądzając kwestji, jaki będzie na całej linji ruch, ośmielamy się zwrócić uwagę p. Kopytowskiego który cyfry ruchu towarowego i osobowego projektowanej kolei w przybliżeniu tylko i opierając się głównie na liczbie i produkcji fabryk żelaznych ustanawia, że pominął zupełnie tomaszowskie fabryki wełniane i że nie posiada do owego obliczenia cyfr faktycznych.

My zaś niżej podpisani właściciele zakładów parowych i fabrycznych, znając dokładnie z długoletniej praktyki ilość ruchu obecnego pomiędzy Tomaszowem a drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i sądząc, że w każdym razie pożyteczne będzie bardziej szczegółowe wymienienie przypuszczalnego ruchu, choć w części projektowanej linji, podajemy tutaj rzetelne cyfry przewozu na wspomnionej przestrzeni, bez żadnego uwzględnienia przyrostu, który pod wpływem udogodnienia komunikacji do bardzo znacznych rozmiarów dojść może.

P. Kopytowski liczy na 850 pasażerów na wiorstę rocznie.

Na przestrzeni z Tomaszowa do kolei warszawsko-wiedeńskiej dziś faktycznie ruch osobowy czyni 2300 pasażerów na wiorstę i rok, a zatem prawie trzy razy tyle, ile pan K. przypuszcza; nie należy też zapominać, że cyfra ta oznacza tylko ruch lokalny, bez uwzględnienia osób z dalszych stron jadących.

Ruch towarowy dalej oznaczony został przez pana K. na 60,000 pudów na rok i wiorstę.

Otóż obecnie już na opisanej przestrzeni takowy 200,000 pudów na wiorstę rocznie wynosi, co szczegółowo tabelka poniżej podana wyjaśnia.

Ruch to jednak lokalny i towary, transito przestrzeń tę przebywające, znacznie jeszcze zwiększyć go mogą.

Ilość towarów szczegółowo przedstawia się w sposób następujący:

pudów	1,800,000	—węgla i drzewa opałowego.
„	180,000	—wełny.
„	60,000	—gotowego sukna, kortu i t. d.
„	45,000	—maszyn, odlewów, narzędzi, miedzi, gwoździ i innych artykułów metalowych dla fabryk tomaszowskich.
„	30,000	—syski dla apretur, obicia metalowe (kardy) dla przędzalni.
„	15,000	—oliwy i oleju do natłuszczania wełny.
„	4,500	—mydła do foluszów.
„	900,000	—preparatów chemicznych, drzewa farbiarskiego, farb, sody, wyrobów gumowych, rzemieni transmisyjnych.
„	600,000	—wapna (eksport z łomów tomaszowskich), cegły zwyczajnej, cegły ogniotrwałej, cementu i glinki.
„	1,000,000	—towarów kolonjalnych, cukru, kawy, i t. p., mąki, soli, nafty, budulcu, tektury asfaltowej, smoły, wyrobów bawełnianych i bławatnych, różnych napoi, potrzeb gospodarskich i wreszcie bagaży podróżnych.

Ogółem 4,634,500 pudów.

W cyfrę tę nie wszedł jeszcze ruch towarowy, wprost przez furmanów z miastami Łódź i Piotrków

załatwiany, którego ilość choć niewielka powiększy jednak ruch kolejowy.

Oto jest prawdziwy stan rzeczy odnośnie do przewozu pomiędzy koleją wiedeńską a Tomaszowem.

Nie chcemy i nie mamy zamiaru wyprowadzać ztąd konkluzji, że i na pozostałej części projektowanej kolei będzie podobny ruch, lecz żądamy tylko uwzględnienia przestrzeni pomiędzy Tomaszowem a Koluszkami.

Cyfry wymienione aż nazbyt za tem przemawiają i upoważniają do zdania, że z projektowanej kolei część od Koluszek do Tomaszowa należałoby pobudować jako drogę żelazną zwykłą, resztę zaś dopiero, jeżeli inaczej być nie może, jako kolej wicynalną.

Sądzimy też, że tem zapatrywaniem kierować się będą władze przy roztrząsaniu tej kwestji.

Tomaszów dnia 4 kwietnia 1879 r.

(Podpisano) *A. Meister, Edward Hentschke, A. Britgmann, Karol Fischer, Otto Stumpf, G. Zimmerman, Paweł Herkner, W. Wekkert, Maurycy Piesch, B. Hentschke, E. Knothe, Karol Knothe, Melcher et Grossman.*

Teatr.

„Na trakcie".

— No i Jordan napisał nową krotochwilę.

— Mówisz o wczorajszej „Na trakcie?"

— A tak; chociaż przy obsadzie wczorajszej ten trakt wyglądał trochę jak z Warszawy do Radomia, pełno dziur, wybojów, kamieni wystających, słowem co chwila potykać się trzeba było.

— A bogdajże tego Jordana! a ja tak wierzyłem, że to prawdziwy nasz talent i że wzbogaci nasz repertuar w drobne a wesołe sztuczki, które dotychczas trzeba było łatać przekładami z francuzkiego...

— No pociesz się, to nie zupełnie Jordana wina. On napisał sztuczkę wesołą, zamaszystą miejscami, czasem nawet dowcipną, wprawdzie trochę rubasznie, ale to już Jordana rodzaj. I gdyby tej sztuczce dać osadę choćby w połowie taką, jaką naprzykład cieszą się „Kalosze" Fredry syna.....

— Więc powiadasz że aktorzy źle grali?..

— Za pozwoleniem i tego nie twierdzę bezwzględnie. Bo w sztuce tej jest postać litwina Ojejki a występuje w niej p. Ostrowski. Postać zużyta wprawdzie, gdyż obaj Fredrowie w nią się bawili a i gdzieindziej występowała także, ale p. Ostrowski umie nawet zużytym postaciom nadać nową barwę. Jednem słowem, wyborny był i sam jeden ożywiał sztukę. Jak Ostrowski zeszedł ze sceny, już nie było czego słuchać; nie słuchano też...

— No znowuż nie musiało być tak źle ..

— Owszem, było tak źle. Bo jak szlachcic, wzdychający przez 15 lat do starej panny, począł się z nią bawić w sentymentalizm, to już pojmujesz ten sentymentalizm, przy krotochwilnym nastroju, tak pasował jak gdybyś naprzykład majonez lukrecją chciał zaprawiać. A że i majonez nie był smaczny, więc nic dziwnego, że publiczności potrawa nie smakowała. .

— Wam to trudno dogodzić. Upominacie się ażeby młodym artystom dawać role, a jak młodzi artyści wystąpią, rąbiecie ich do cna i odbieracie im ochotę do dalszej pracy. Trudno, ażeby Żołkowski, Królikowski, Rapacki, Szymanowski, Popielka, Deryńżanka, znajdowali się w każdej obsadzie. I młodym trzeba żyć.

— Masz słuszność, ale naprzód nie są oni już tak młodzi. Powtóre, artysta użyteczny i obyły już ze sceną przyda się zawsze, byleby we właściwym występował charakterze, albo przynajmniej właściwą uzyskał informację. Ale tu bynajmniej tego nie było. P. Tatarkiewicz ożywiony jest najlepszemi chęciami i niejednokrotnie już dowiódł zdolności swoich reżyserskich, tym razem jednak przepomniał, że taka sztuczka jak „Na trakcie" ma tylkę rację bytu, jeżeli ją bardzo dobra gra artystów podtrzyma. Bo przy złej, albo niewłaściwej obsadzie, nawet „Stary kawaler" Blizińskiego ziewanie wywoła. A komedyjce „Na trakcie" daleko jeszcze do „Starego kawalera." Słowem szkoda, ale tu widocznie trzeba trakt zmienić, bo jest zły i niedogodny. A Jordan z pewnością się tem nie zniechęci, bo musi, nie zużywając bardzo pomysłów posiadać przyzwoity zapas wesołości na napisanie chociażby kilkunastu sztuczek tego rodzaju. Wówczas byle obsada mu dopisała, pójdzie to jak z płatka. — ß —

„Cyrulik Sewilski."

—*B*— Zapowiadany kilkakrotnie występ panny Hermanówny w roli Rozyny w „Cyruliku Sewilskim" odbył się wczoraj przy współudziale pana Padilli jako Figara.

Pierwszy ten debiut rokuje wiele—i pozwala odgadywać w dzisiejszej uczennicy przyszłą śpiewaczkę, byle tylko artystycznemu rozwojowi panny Hermanówny nie stanęła na przeszkodzie maniera, której zarody dostrzegliśmy w traktowaniu partji, najmniej do maniery stworzonej.

Debiutantka ma głos mezzo-sopranowy pełny, dźwięczny, metaliczny, szlachetnego brzmienia, rejestra w nim wyrównane jak na początek dość dobrze; wokaliza łatwa, swobodna, lekka, intonacja czysta i poczucie rytmu świadczące o dostatecznej muzykalności— a choć tryl pozostawia jeszcze wiele do życzenia, bo go debiutantka nie bije na nucie od której się zaczął, lecz zwykle niżej—to jednak techniczne przymioty śpiewu panny Hermanówny są nieposlednie i zdobyte widocznie systematyczną i wytrwałą pracą.

Najważniejszą wadą śpiewu panny Hermanówny jest brak prostoty. Maniera, o której wspominaliśmy, polega na pewnej pretensjonalności w wykończaniu, w zaokrąglaniu frazesów muzycznych, przejawiającej się głównie w ciągłem oddzielaniu ich od siebie w taki sposób, że okresy muzyczne tracą swoją ciągłość, rwą się dla byle szczegółu lub efekciku najczęściej niepotrzebnego — a śpiew przez to pozbawiony jest owej szerokości i płynności, która szczególniej w włoskiej muzyce jest jego kardynalną właściwością i zaletą.

Jak dalece taka gonitwa za efektami przeistoczyć może charakter kompozycji, świadczyło wczoraj wykonanie Cavatiny *Una voce poco fa.* Panna Hermanówna, rzeźbiąc nutka po nutce, subtylizując odcienia do przesady, tak zwolniła, rozciągnęła tempo, że Andante zamieniło się na zupełne Canto, a słuchacz nie mógł się doczekać końca każdego frazesu. (Nawiasem mówiąc, nie byłto jedyny ustęp „Cyrulika", wykonany za wolno—finał pierwszego aktu szedł rozwlekle, nudno i bez życia).

Panna Hermanówna lubowała się widocznie szczegółami, ale między niemi napotykaliśmy takie, z których sprawy zdać sobie nie możemy; dlaczego np. debiutantka zamiast atakować *E* w dziesiątym takcie, bierze je ostrożnie, bojaźliwie, a tem dziwniej się wydaje, że je poprzedza *H* wzięte śmiało, energicznie, według myśli kompozytora, który prowadząc śpiew do góry wzmacnia go, a osłabia schodząc na dół, i że przy powtórzeniu tej samej myśli (takt czternasty) panna Hermanówna wyrzuca *Gis* z całą swobodą i brawurą? Takich dziwactw w tłómaczeniu pojedyńczych frazesów znalazłoby się więcej, a przez nie w Cavatinie brakowało owej świetnej potoczystości, która plastycznie nieledwie zdaje się uprzytomniać siłę natchnienia kompozytora.

Wogóle panna Hermanówna zdawała się w partji Rozyny większy nacisk kłaść na finezję, aniżeli na temperament, a wynikiem takiego traktowania był szczególny kontrast szczegółów, zapożyczonych od Rozyny żywej, z całością w której Rozyna wydała się mimo hiszpańską fizjognomję, szematyczną i nieco ociężałą. Zaostrzała tę sprzeczność gra, w której więcej było obmyślanej kokieterji, aniżeli z temperamentu płynącej dziewczęcej filuterji.

Jak zaś można łączyć temperament południowy z wielką subtelnością, świadczy śpiew i gra Padilli. Takiego Figara trudno dziś podobno znaleźć na scenach europejskich. Dzieje się z tą rolą co z rolami Hamleta lub Romea, powinni je grać młodzi, a mogą tylko starsi i doświadczeńsi, wiadomo zaś jakim kosztem śpiewak zdobywa doświadczenie. Więc choć Padilla suto korzysta ze swobody uciekania się do parlanda, ale tak artystycznie zlewa ten *śpiew mówiony* z *mową śpiewaną* z recitativami, tyle w tę błyskotliwą dykcję wlewa humoru, dowcipu, werwy i wielkiej umiejętności śpiewania — że jest dziś istotnie jedynym w swoim rodzaju Figarem, z którego inni „Cyrulicy" skwapliwie wzór brać powinni.

Po świętach.

I już po świętach!

„Słodkie dni jaj, kiełbas i szynek" — jak mówi Szyller w warszawskim przekładzie—stanowczo minęły.

Robotnik chwyta za kielnię i hebel — a my do pióra!

Tradycji stało się zadość—święta szły harmonijnie, choć może mniej wystawnie jak zazwyczaj.

Ale trudno—„czem chata bogata tem rada."

Bądź co bądź, głodu nikt nie czuł, bo nawet ci biedni, którzy procesją szli do drzwi naszych, dzięki czytelnikom *Kurjera*, mieli kawał chleba.

Gdy zaś niema tortu... chleb wystarczyć musi...

* * *

Przez piątek i sobotę Warszawa cała... na „grobach."

Po ulicach snują się gęste tłumy, do świątyń pańskich pielgrzymujące.

Przed wizerunkiem Chrystusa padają one na twarz i korzą się i szepcą wielkiej modlitwy słowa!

Ciche miasto ożywa dopiero z pierwszym dzwonu „Zmartwychwstania" dźwiękiem.

A wtedy jak z jednej piersi odzywa się radosne: alleluja!

* * *

Chwalił się raz niemiec pewien, iż w Polsce żył za darmo!

Niemiaszek myślał pewno o dwóch dniach świąt, kiedy u nas strawy nie kupić lecz z dobrej woli tylko dostać ją można.

Jadłodajnie bowiem warszawskie wszystkie w dniach tych zamknięte.

Kto zaś do drzwi ich zakołacze, ugoszczon bywa suto za gospodarskim stołem.

W ten sposób wierzymy, iż niemiaszek mógł germański swój żołądek należycie umeblować, nie wydawszy ani jednego feniga.

Dobry ten zwyczaj do dziś dnia się utrzymuje i w niedzielę też nie dostałbyć ani za górę złota filiżanki barszczu.

Darmo... to i owszem.

Jedz, pij i popuszczaj pasa!

Temś zaś milszy, gdy mówisz statecznie a z serca i od duszy intonujesz...

* * *

W niedzielę dalej nie oskrobie twej brody żaden Figaro.

Nie utrefi cię również artysta-fryzjer, trudnoby ci też było kupić cokolwiek choćby za... trzy grosze!

Jest święto uroczyste i... basta!

* * *

Dorożkarze... to co innego.

Jak wiadomo, liczą się oni do innej rasy ludzi, z podziałem na piaskowych i niebieskch.

Korzystając z ułomności ludzkich, drą łyka póki się daje.

To *póki* czeka ich w cyrkule... dowodząc jasno, iż istnieje sprawiedliwość na tym świecie.

* * *

Bogiem a prawdą, pogody dobrej jakoś nam czasu świąt nie dano.

Menu aury było rozmaite.

Trochę słońca, porcja deszczu, a na deser... lody, *vulgo* śnieg!

Ztąd na ulicach różnorako kostjumowane pojawiały się tłumy.

Ten biegł w klaku, ów futrem nakrył czuprynę i uszy, trzeci fraczek zasłonił algierką, czwarty, idealista, tulił się w saku kroju kantorowiczów, inny wreszcie wystąpił w całym rynsztunku zimowym.

Największa bieda była z paniami.

Kobiety na punkcie stroju, począwszy od Ewy, trudno przekonać.

Więc wbrew hygjenie zjawiły się muśliny i bareże, wątłe jedwabie i... pończoszki tak ażurowe, iż patrząc na nie chciało się zostać... pantofelkiem.

* * *

Temu i owemu szumiało w głowie.

Ale od czegoż święta!

Pożądliwość ludzka jest wielka, a gardło dość... skąpe.

Skombinowawszy jedno z drugiem, przyjdziemy do przekonania, iż ciskać kamieniami na bliźnich zbyt podochoconych nie należy.

* * *

Pani Laurze udała się baba.

Pani Eleonorze toż samo.

Pan Chryzostom wykrył, iż pani Laura dokonała dzieła wśród grona specjalistów-piekarzy, pani Eleonora znów podszyła się skórą Loursa.

Stąd intryga i zawikłanie.

Niewątpliwie będziemy bogatsi o jedną komedję oryginalną.

* * *

Tylko Salamoński na nic nie pyta.

Owszem—mówi nasz wszystkowiedz kolega—pyta i to dobrze, bo o dwa dni świąt, jak wiadomo, złotodajne.

Lud mając w bród *panem*, zapragnął *circenses*.

Jakoż drewniana buda — która nawiasem mówiąc może pójść z dymem, jeśli w bufecie i w przedsionku grasować będą palacze — buda tedy drewniana aż trzeszczała od napływu cyrkowiczów.

Było wesoło. .

Błaznów bowiem znalazło się wielu a koni też nie mało.

„Hej hajsa bajazzo! hej! hajsa wesoło"...

Nowych sztuk pan Salamoński nie pokazał żadnych — ale na to pono czas jeszcze.

Zauważyliśmy tylko, iż mistrz hippiki mniej uniżenie się kłania i zdaje się wysokie swe czoło dumniej wznosić w górę.

Nic dziwnego!

Dawniej wprowadzał na arenę ośm koni, a dziś prezentuje ich już czternaście.

Jeśli tak dalej pójdzie, szanowny „dyrektor“ nie będzie chciał nikogo więcej znać prócz... koni!

* * *

Dziś niektórzy z narodu jeszcze świętują.

Wesołość, zwada, i animusz nie ustaje!

E semper bene! powiedziałby mój przyjaciel feljetonista, z którym od lat czterech poróżniły mnie okrutnie losy..

Ja jednak wolę krzyknąć po naszemu i życząc czytelnikom acz *a posteriori* wszystkiego co tylko najlepsze, zakończam tem starem a dobrem: *byle dalej!*

qq.

ZE ŚWIATA.

Miljonowe terno.

Czytelnicy przypomną sobie sensacyjny wypadek loteryjny, którego bohaterem przed rokiem był niejaki di Mattia w Neapolu.

Wygrał on na małej loterji szereg tern w ogólnej sumie około 4 miljonów lirów.

Niebawem jednak powstało podejrzenie, że ogromna ta wygrana osiągnięta została w sposób nieprawowity, i sąd wytoczył śledztwo.

Obecnie, według depeszy z Neapolu, dochodzenie sądowe w tej sprawie jest już ukończone i w najbliższych dniach di Mattia stawiony będzie przed sądem przysięgłych, oskarżony o oszustwo, popełnione na skarbie państwowym i prywatnym w sumie 4 miljonów lirów.

. . . .

Magnetyzer Hansen.

W tych dniach w Lipsku, wobec profesorów uniwersytetu, lekarzy miejscowych i studentów medycyny, popisywał się swą sztuką magnetyzer Hansen.

Doświadczenia czynione były na jednym z adeptów eskulapowej sztuki.

Gdy tenże zupełnie uległ już wpływowi magnetyzera, jeden z lekarzy przystąpił do rozbudzenia go, lecz zamagnetyzowany okazał się całkiem nieczułym tak na cięcie lancetu, jak i na inne dokuczliwe środki.

Hansen obudził go sam po dwudziestu minutach.

Powagi medyczne lipskie dotąd silą się nad rozwiązaniem zagadki podanej im przez Hansena.

. . . .

Krupp.

Olbrzymie fabryki Kruppa w Essen zatrudniały w roku ubiegłym robotników 8,500.

W ruchu było 268 machin parowych o zbiorowej sile 11,000 koni i 77 młotów parowych od 200 do 1000 centnarów wagi.

Fabryki w ciągu doby zrobić mogą dla 20 wiorst szyn, oraz odpowiednią do nich ilość kół, osi, sprężyn, resorów i t. p.

Odlewają też miesięcznie po 300 armat rozmaitego kalibru.

Od roku 1874 Krup wykończył ich 15,000.

Dziennie zużywa się koksu i węgla 36,000 centnarów, a płonie 21,000 gazowych płomieni.

Kolej żelazna na 60 wiorst długa łączy z sobą rozmaite oddziały fabryki.

Po drodze tej, zbudowanej własnym kosztem przez Kruppa, chodzi 24 lokomotyw i 700 wagonów; w zakładzie jest 44 stacyj telegraficznych i oddzielna straż ogniowa.

Dla próby armat urządzono w Menen, pod Hannowerem, strzelnicę na 18 wiorst długą.

W kopalniach żelaza i węgla pracuje 5,300 ludzi.

Krupp ma także kopalnie w północnej Hiszpanji, z których otrzymuje rocznie 4,000,000 centnarów surowcu.

Ogromną tę ilość metalu przewozi na własnych czterech parostatkach.

Przy fabrykach jest urządzonych 3,277 mieszkań dla robotników, w których zamieszkuje 16,200 osób.

Prócz tego jest tam 22 magazynów z rozmaitemi kolonjalnemi, fabrycznemi i surowemi towarami, składy mebli, krawcy, szewcy, są tam rzeźnicy, piekarze i t. p.; wreszcie cztery początkowe szkoły dla chłopców i jedna dla dziewcząt.

. . . .

Wyrok.

Sąd w Kolonji wydał w tych dniach wyrok w ciekawej sprawie rozwodowej.

Pewna panna ogłosiła inseratem w dziennikach, że poszukuje męża, któremu wnieść może 6.000 marek posagu.

Kandydat znalazł się prędko w osobie młodego kupczyka, któremu właśnie takiej sumy było potrzeba do założenia handlu.

Panna zadowoloną była z kandydata i na ponowne zapytania ze strony tegoż, czy w rzeczy samej posiada 6000 marek posagu, w innym bowiem razie nie mógłby jej poślubić, dawała zupełnie uspokajające odpowiedzi, zapewniając, że w ośm dni po ślubie suma ta będzie mu co do grosza wypłacona.

Na tej podstawie młody kupiec wziął z nią ślub, lecz w ośm dni później zamiast przyrzeczonych 6000 wypłacono mu zaledwie 600 marek i pokazało się, że panna więcej nie posiada.

Sąd, do którego zawiedziony małżonek udał się z prośbą o rozwód, uznał w postępowaniu panny oszustwo i przychylił się do jego prośby.

. . . .

Najnowszy przemysł.

W tych dniach na ulicach Pesztu znaleziono rozlepione następujące ogłoszenie:

„Wydeptywacz obuwia męzkiego przyjmuje trzewiki i buty dowolnej wielkości do wydeptywania. Obdarzony z natury parą potężnych nóg i wzbogacony długiem brukowem doświadczeniem, ma nadzieję zadowolić swoich klientów. Łaskawe zamówienia uprasza się składać w *Café Radzal*.

Najautentyczniejsze!

— W dniu wczorajszym, jw. jenerał-gubernator otrzymał od ministra spraw wewnętrznych następujący telegram:

„Dziś o godzinie 9-tej zrana, podczas przechadzki porannej Najjaśniejszego Pana, około gmachu sztabu petersburskiego okręgu wojskowego, człowiek nieznany idący naprzeciw Jego Cesarskiej Mości, zbliżywszy się do osoby Monarchy, strzelił do Jego Cesarskiej Mości z rewolweru kilka razy; Opatrzności Boskiej podobało się zachować dla Rosji bez szwanku Naszego Najdostojniejszego Monarchę“.

„Złoczyńca przytrzymany, śledztwo rozpoczęte.

„Sekretarz stanu *Makow*.“

Z powodu szczęśliwego ocalenia drogocennego życia Najdostojniejszego Monarchy od tego zbrodniczego zamachu, w dniu dzisiejszym 3 (15) kwietnia o godzinie 10-tej zrana, odprawioną zostanie Msza święta i Nabożeństwo dziękczynne w katedralnym prawosławnym soborze i w świątyniach wszystkich innych wyznań.

Wczoraj przed rozpoczęciem przedstawienia w teatrach wielkim i rozmaitości i cyrku Salamońskiego orkiestra odegrała hymn „Boże Cesarza chroń“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, że urzędnik do szczególnych poruczeń V klasy przy warszawskim jenenerał-gubernatorze, rz. r. st. Stamierow, mianowany został zarządzającym kancelarją jenerał-gubernatora.

= Komisja obradująca nad zmniejszeniem rozchodów państwowych przyszła do przekonania, że liczba członków rad przy różnych departamentach może być zmniejszona, oraz że liczba powiatów w Królestwie może być zredukowaną do 36, z odpowiedniem zmniejszeniem liczby gubernij.

= Izby ogrzewane, ustanowione przy cyrkułach policyjnych na czas zimy dla biednych przytułku pozbawionych, z powodu nastania cieplejszej pory z dniem dzisiejszym zamknięte zostają.

= Dr Dobrzański, nowy dzierżawca wód mineralnych w Busku, obejmuje zakład wraz z folwarkiem Nadole od 1 czerwca. Ternin dzierżawy lat piętnaście. Dzierżawa w ciągu pierwszych lat pięciu wyniesie po rs. 2650 rocznie, przez pozostałe lat 10 — po 3975 rubli. Prócz tego dr D. złoży 7950 rubli kaucji. Nowy dzierżawca obowiązany będzie, w przeciągu pierwszych lat pięciu, wykonać znaczne określone kontraktem meljoracje.

= W sobotę delegowani do odbierania kwest złożyli do depozytu w Banku polskim, licząc razem z monetami około 1300 rubli, z obu więc dni kwesta z 23 kościołów mniej więcej wyniesie 2,800 rubli; z ofiar wyjątkowych złożono w kościele św. Anny na tacy pani Ewy z hr Łubieńskich Popielowej, dwa kolczyki złote z koralami.

= Władza naukowa wydała pozwolenie na otwarcie szkół elementarnych prywatnych:

p. Bronisławie Zaleskiej w Łowiczu,
p. Justynie Kostiukiewiczównie w Kielcach,
p. Dynie Mic-Poznańskiej w Kaliszu,
p. Annie Kryształównie w Łowiczu,
p. Lejbie Herchergowi w Siedlcach.

= Doktor Zdzisław Nieszkowski w sezonie letnim r. b. będzie ordynować w Szczawnicy.

= Księgarnia p. A. B. Boguckiego, istniejąca przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wraz z filją w Łomży, przeszła obecnie na własność **pana B. Heinricha.**

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada następujące sztuki:

Teatr wielki:

Wtorek: „Katarzyna córka bandyty“; środa: „Makbet“; czwartek: „Modniarki“; piątek: „Łucja z Lammermooru“; sobota: „Aida“; niedziela: „Meluzyna“.

Teatr rozmaitości:

Wtorek: „Hans Jurga“, „Na trakcie“, „Stary jegomość“, „Zbudziło się w niej serce“; czwartek: „Jestem zabójcą“, „Pieszczoszek“; piątek: „Inwalid“, „Na trakcie“, „Miłość młodzieńcza“, „Stara romantyczka“, sobota: „Dziedzictwo pana Plumeta“; niedziela: „Nietoperze“.

* Prezes dyrekcji teatrów, ochmistrz dworu rz. r. st. Muchanow, wyjechał do Petersburga.

Przez czas nieobecności p. Muchanowa obowiązki prezesa pełni dyrektor teatrów p. Bogumił Foland.

* Dziś rozpoczęte zostały próby z odwiecznej krotochwili „Rosenmiller i Finke“.

* Pani Teodozja Jakowicka wyjechała wczoraj do Genewy, dokąd ją zaangażowano na sezon dwumiesięczny, celem wykonywania partji City w nowej operze Masseneta „Król Lahory“.

* Dziś koncert pani Desirée-Artôt.

Dalsza sprzedaż biletów odbywać się będzie przy wejściu do sali ratuszowej, począwszy od godziny 6-tej po południu.

* Numer 7-my *Echa muzycznego* zawiera: śpiew Adama Münchheimera do słów M. Ilnickiej „Moja kochanka“, oraz „Valse-scherzando“ A. Rutkowskiego.

= **Ze sztuki.**

* W jednym z ostatnich zeszytów czasopisma włoskiego *Illustrazione Italiana* mieści się rysunek grobowca zmarłej w 23 r. życia damy rzymskiej Enediny Giordano-Sanna, wykonanego dłutem naszego rodaka Wiktora Brodzkiego, o którym autor w artykule: „Polska w sztuce i jej rzeźbiarz Wiktor Brodzki“ tak pisze:

„Jako mistrz dłuta wysokie pomiędzy rzeźbiarzami Rzymu zajął stanowisko Wiktor Brodzki.

„Artysta z szczególną intencją oddaje rysy osób zmarłych.

„Dla odtworzenia podobieństwa dość mu przedstawić fotografię i udzielić niektórych charakterystycznych wskazówek z życia nieboszczyka.

„Terencjusz Mamiani, wszedłszy pewnego razu do pracowni Brodzkiego, gdy ujrzał posąg Adama Mickiewicza, z podziwem zawołał: „ah! co za podobieństwo! zdaje mi się, że go widzę na katedrze instytutu francuzkiego!“

„A jednakże Brodzki nie znał Mickiewicza.

„Brodzki jednoczy styl helleński z miękkością wzorów chrześcijańskich.

„Jego Wenus łączy w sobie wdzięk bogini z Milo z pięknością Wenery Medycejskiej i Kapitolińskiej.

„Jego anioły i amorki niezrównanym tchną urokiem, w posągach zaś osnutych na tle chrześcijaństwa, zdaje się, drży instynktowa myśl zmartwychwstania...“

Grobowiec, którego wizerunek daje wspomniona illustracja, przedstawia zmarłą w stanie snu letargicznego, jakoby oczekującą zbudzenia do życia; obok niej, osierocona dziecina, wpatruje się w oblicze zgasłej matki z wyrazem niemego zdziwienia, miłości i smutku.

Poeta włoski, Henryk Costa, w wierszu do Brodzkiego, krótko a wymownie skreślił znaczenie tego arcydzieła sztuki:

Un sal vanto ti basti:
La natura distrusse et tu creasti,

co w dowolnem możnaby oddać przekładzie:

„Istna dla cię pochwała tchnie z tego pomnika,
Że ty wskrzeszasz do życia, co w naturze znika.

* Pojawił się już 12 zeszyt Albumu p. Łoskiego p. t. „Ryciny polskich i obcych rytowników“ i zawiera co następuje:

1. Brama tryumfalna na wjazd w r. 1646 do Gdańska przybywającej z Francji Marji Ludwiki Gonzagi, narzeczonej króla Władysława IV.

To prawdziwe pod względem artystycznego wykończenia arcydzieło, które sztychował Wilhelm Hondius, nadworny rytownik królów polskich, należy do największych rzadkości rytowniczych.

2. Michał Korybut z żoną Eleonorą arcyksiężniczką austryjacką, jadący na rydwanie ciągnionym przez amorków i otoczony mnóstwem figur alegorycznych w stylu epoki przez gdańszczanina Nataniela Schrödera, wreszcie portrety Augusta II, Augusta III, Franciszka Ludwika ks. de Conti, obranego królem polskim w r. 1697 (sztychowany w Warszawie) i portret Andrzeja Załuskiego, biskupa płockiego, dopełniają ten zeszyt, który nie ustępuje poprzednim.

Przyznać trzeba, że wydawca nie zbywa publiczności zbyt pobieżnemi notatkami, jak to nieraz zdarza

się w publikacjach, których głównym przedmiotem są ryciny, ale daje obszerne według najświeższych dzieł historycznych opracowane życiorysy, czego dowodem jest tekst dołączony do obecnego zeszytu.

* W ostatnim numerze *Inżenierji i budownictwa* znajduje się premjowany projekt architektonicznego nakrycia pomnika Moniuszki, wykonany przez Władysława Marconiego.

* Znany obraz Józefa Brandta „Powrót kozaków“, wybrany został na premję lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych.

* Na wystawę wiedeńskiego *Kunstvereinu* przybył wielki obraz Jana Chełmońskiego „Towarzystwo myśliwskie.“

= *Zapadnaja poczta* czasowo przestała z końcem zeszłego tygodnia wychodzić.

Redaktor tego pisma, p. Leonid Nesterow, zawiadamiając o fakcie, pisze:

„Sumienie nasze jest spokojne, zrobiliśmy wszystko, cośmy mogli: nie oszczędzaliśmy ani siły ani zdrowia, nie żałowaliśmy pieniędzy, straciliśmy wszystko, cośmy posiadali (około 4 tysięcy rubli), pragnąc zadośćuczynić różnorodnym wymaganiom i gustom społeczeństwa i pomimo to wszystko zmuszeni jesteśmy obecnie „spalić okręta“, ponieważ samym nam walczyć trudno.“

W dalszym ciągu swej odezwy p. Nesterow propoponuje rosyjskiemu ogółowi utworzenie kapitału, z którego zostałaby wydana pożyczka, nie zaś subsydjum na wydawnictwo gazety.

= Trojaczki!

Urodziła je dnia 6-go b. m. we wsi Parzeń, w płockiem, Helena z Kempszyńskich Bugajowa.

Wszystkie trzy niemowlęta są płci męzkiej.

Dano im na chrzcie imiona: Stanisław, Jan, Wincenty.

Ojciec trojaków liczy lat 35, matka 31.

Matka i dzieci są zupełnie zdrowe.

= Najnowsze okulary!

Nieczułość oczu na barwy niektóre, a nawet na wszystkie, jest chorobą nader pospolitą, z powodu której dotknięci nią nie mogliby np. pełnić służby przy ruchu kolejowym, gdzie tak wiele zależy na dokładnem rozeznawaniu barw sygnałów.

Otóż, jak donosi czasopismo fachowe *France Médicale*, powiodło się lekarzom paryskim dokonać odkrycia, że chore w ten sposób oczy odzyskują normalną siłę i rozeznawanie barw, jeżeli patrzą przez przezroczą warstewkę rostworu fuchsyny.

Odkrycie to już nawet zastosowano w praktyce, urządzając dla dotkniętych nieczułością oczu na barwy okulary w ten sposób, iż pomiędzy dwa szkiełka oprawia się przezrocz gelatynowa, napuszczona fuchsyną.

Okulary takie najzupełniej prostują patologiczne zboczenie w organizmie wzroku.

= Gap.

Przyjechał w zeszły piątek z dalekiej prowincji.

Stanął u familji.

W nocy z piątku na sobotę, nie mogac zasnąć, wstał — przeszedł się po pokoju i... nie mógł trafić do posłania!

W sobotę, wyszedłszy z rogu Zielonego placu i Marszałkowskiej, dostał się do hotelu *Victoria* i znów... nie mógł trafić do domu.

Musiał wziąć posłańca do odprowadzenia.

Obecnie myśli o ucieczce z Warszawy — miasta wielkiego i strasznego!

= **Wypadki.**

* Omdlenie.

Na wczorajszem przedstawieniu w cyrku Salamońskiego, z powodu zbyt silnego natłoku, omdlał chłopak dziesięcioletni.

Z trudnością zdołano go wynieść na powietrze i otrzeźwić całkowicie.

* Nagła śmierć.

Onegdaj ks. Józef L., staruszek 79-letni, wracając z kościoła po odprawieniu mszy św., padł w drzwiach swego pokoju i wyzionął ducha.

* Sprawki dorożkarskie.

Dwaj dorożkarze najechali na siebie dyszlami na rogu placu Teatralnego i Wierzbowej.

Dyszle uległy złamaniu, dorożki defektowi, konie zaś pokaleczeniu.

Godziłoby się skarcić swawolników.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. G. rs. 1, J. S. rs. 3, J. J. rs. 1, Czesław P. rs. 1, F. K. rs. 1 dla biednych na święta, które im w wielką sobotę rozdzielone zostały; Jadwiga i Ignacy Iłłakowiczowie rs. 3, K. L. rs. 1, dla nędzy wyjątkowej; Józef P. rs. 1, Marjanna Ch. służąca kop. 50, bezimiennie paczka rzeczy dla pogorzelców.

— Odezwa do ludzi uczciwych! Biedny urzędnik, chodząc w wielką sobotę po grobach, zgubił wieczorem pomiędzy 5 a 6 godziną pugilares, w którym znajdowało się: 10 sztuk pięciorublowych banknotów, 3 sztuki trzyrublowe, 18 jednorublowych, wszystkie zupełnie nowe, oraz bilet pożyczkowy na 25 rubli. Szlachetny znalazca, ze względu na niezamożność poszkodowanego, którego utracone pieniądze były dwuletnią oszczędnością, zechce takowe zwrócić do redakcji *Kurjera Warszawskiego*, gdzie w razie żądania otrzyma, jako nagrodę, piątą część zwróconej kwoty.

Nekrologja.

† Dnia 13 b. m. zakończył życie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 79, ksiądz Józef **Lipiński,** kanonik honorowy i prefekt szkół miejskich, znany i powszechnie szanowany. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowei, w dniu 17 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie wyprowadzenie zwłok o godzinie **3-ej** po południu z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, na które kolegów, uczni, przyjaciół, znajomych zmarłego i wszystkich wiernych zaprasza się. —7173—

† W dniu 16 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p Józefa **Puternickiego**, profesora, odbędzie się wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana. —7146—

† We środę, dnia 16-go kwietnia, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Kazimierza **Piotrowskiego,** b. organisty przy kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa w tymże kościele, o godzinie **9 i pół** zrana, na którą pozostała córka zaprasza familję i znajomych.

† Dnia 17 b. m., to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Apolinarego **Kiersnowskiego,** w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odprawionem zostanie o godzinie **11-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —7143—

† W dniu 17 b. m. i r., to jest we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza św. za duszę Olimpji **Zboińskiej,** a to z legatu przez niegdy Eugenję Klicką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —7160—

† Ś. p. Marja z Lehmanów **Braun,** wdowa, b. przełożona pensji wyższej żeńskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 13 kwietnia r. b., przeżywszy lat 81. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i uczennice zmarłej na wotywy żałobne w dolnym kościele św. Krzyża, we środę, o godzinie **10-tej** zrana; w czwartek o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia 17 kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —7161

† Ś. p. Marja z Grzegorzewskich **Buchalet,** przeżywszy lat 88, w dniu 13 kwietnia zakończyła życie. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych w dniu 17, we czwartek, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —7155—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go kwietnia. — Dekretem z dnia 8 kwietnia prezydent rzeczypospolitej udzielił ułaskawienie 232 skazanym za udział w komunie r. 1871.

× **Paryż** 13-go kwietnia.—Perrein, dyrektor teatru francuzkiego, mianowany został w miejsce Halanzier'a dyrektorem opery.

× **Paryż** 13-go kwietnia. — W miejsce zmarłego doktora Chauffard akademja umiejętności mianowała swoim członkiem chirurga Tillaux.

× **Paryż** 13-go kwietnia.—Koszta usunięcia śniegu z ulic Paryża wyniosły tej zimy 884.000 franków: przy robocie tej było zatrudnionych 10,000 ludzi i 2,000 wozów.

× **Londyn** 13-go kwietnia.—Druga sesja kongresu literackiego rozpocznie się tu 8-go czerwca r. b. Komitet angielski, złożony z literatów najwybitniejszych, pod prezydencją Blanchard-Jerrold'a, zajmuje się stosownemi przygotowaniami dla nadania tej uroczystości większego blasku. Językiem urzędowym kongresu jest język francuzki.

× **Florencja** 13-go kwietnia. — *Nazione* pisze, iż oprócz procesu o rzucenie bomb Orsini'ego w listopadzie roku zeszłego, rozpoczął się też proces przeciw ośmiu członkom Internacjonału o zaburzenie porządku państwowego.

× **Berlin** 13-go kwietnia.—Celem wyświecenia na niczem nieopartej wieści o ukazaniu się „białej damy“ w zamku królewskim i wykrycia szerzących fałszywe wieści nakazane zostało śledztwo.

× **Buir** 13-go kwietnia.—Po godzinie 12 w nocy dało się tu uczuć dość silne trzęsienie ziemi, połączone z głuchym łoskotem. Wstrząśnienie było krótkie, huk trwał kilka minut. W Elsdorf również było wstrząśnienie.

× **Bukareszt** 13-go kwietnia.—Minister spraw zewnętrznych wręczył austryjackiemu posłowi hr. Hoyos w imieniu rządu rumuńskiego 20,000 franków dla dotkniętych powodzią mieszkańców Szegedynu.

× **Wiedeń** 13-go kwietnia. — Przybył tu Rossi ze swojem towarzystwem i dawać będzie przedstawienia w Ringtheater; szereg widowisk rozpocznie „Otello“.

× **Kraków** 13-go kwietnia. — Na 8 głosujących w obecnym konkursie dramatycznym 7 głosów (jedna kartka biała) otrzymała komedja „Krewniaki“. Autorem jej jest Michał Bałucki i jemu też przysądzono pierwszą nagrodę w sumie 500 złr. Do grania zalecono dramat „Izrael na puszczy“, napisany przez p. Juljana Łętowskiego.

× **Lwów** 13-go kwietnia.— Zmarła tu znakomita niegdyś i wielce przez publiczność lubiana artystka dramatyczna Salowa. Zgasła liczyła lat 96, młodszemu więc pokoleniu nie była znaną. Po roku 1845 już tylko kilka razy wystąpiła na scenę.

× **Lwów** 13-go kwietnia.—Deputacja szlachty galicyjskiej, udająca się z adresem z okoliczności wesela srebrnego pary cesarskiej, liczyć będzie 200 członków.

× **Toruń** 13-go kwietnia. — Dopiero teraz po opadnięciu wody okazało się, iż wylew Wisły poczynił w nizinach toruńskich bardzo znaczne szkody.

× **Nowy-York** 13-go kwietnia. — Mormoni nad wielkiem jeziorem Słonem wybrali znów Taylora prezydentem apostolskim.

Przegląd polityczny.

Nie wiemy jeszcze, jakie zmiany w sytuacji politycznej przyniosły nam kilkodniowe ferje świąteczne; dzienniki ostatniej poczty przed świętami pozostawiły kwestję nierozwiązaną co do projektu okupacji wspólnej i pomimo wszelkich pesymistycznych przepowiedni, pomimo zapewnień kategorycznych ze strony niektórych ajencyj, pod koniec zrobiono jeszcze nadzieję, że nitka pajęcza dyplomacji nie zerwie się zupełnie, że mocarstwa nie zarzucą całego projektu. Przed kilkoma dniami depesza z Berlina, zamieszczona w *Pressie*, przyniosła nawet wiadomość z ilu tysięcy ów projektowany korpus okupacyjny w wschodniej Rumelji będzie się składał; w razie przyjścia do skutku rzeczonego projektu miałaby Austrja i Rossja dostarczyć po 5000, Anglja i Włochy po 2500 ludzi. Cokolwiekbądź w tej mierze postanowionem zostanie, faktem jest, że gabinety porozumiewają się nad sposobem utrzymania porządku w prowincjach zabałkańskich i że projekt okupacji natrafia na trudności.

O co właściwie i komu najbardziej w tej sprawie chodzi, niepodobna dokładnie wyrozumieć z urwanych i niejasnych wiadomości dziennikarskich i telegraficznych. *Agence Russe* doniosła pierwsza o zarzuceniu pierwotnego projektu wspólnej okupacji, który według *Timess'a* nie na wieleby się teraz przydał, skoro tyle zachodu potrzebował do swojego ustalenia, gdyż stracił całą grozę dla żywiołów rewolucyjnych na półwyspie bałkańskim i wykazał niesolidarność mocarstw traktatowych w poparciu i wyborze środka represyjnego.

Agence na miejsce zarzuconego rzekomo projektu, wspomniała o jakiejś kombinacji, która go zastąpić miała; otóż i owa kombinacja została wyjaśnioną. Polega ona na propozycji Porty, zrzekającej się prawa zajęcia wschodniej Rumelji swojemi wojskami, jeżeli mocarstwa zgodzą się na zamianowanie Aleko-baszy gubernatorem tej prowincji i przedłużenie mandatu komisji międzynarodowej do dalszego urzędowania na przeciąg jednego roku.

Agence Russe nazywa tę kombinację doskonałą, co daje pewną wskazówkę co do tego, jak się na nią ks. Gorczaków zapatrywać będzie. Chodziłoby tylko o zgodzenie się mocarstw i jednako energiczne wystąpienie w Tirnowie, Sofji i Konstantynopolu. Rossja miała już stanowcze instrukcje wydać swoim reprezentantom.

Owa contre-propozycja Porty nie jest nową; wspominaliśmy jeszcze przed tygodniem o niej, jakkolwiek wówczas nie tak wyraźnie kładziono nacisk na ustępstwa ze strony Porty.

Mamy tedy obecnie dwa projekta dążące do jednego celu, z nich zaś ten drugi wydaje się nam ważniejszym, bo dotyczy bezpośrednio stypulacyj traktatu berlińskiego, w którym zamianowanie gubernatora wschodniej Rumelji uczyniono zależnem od ogólnej aprobaty mocarstw. Jeżeli tedy mocarstwa zgodzą się na proponowaną osobistość, cała sprawa da się załatwić w bardzo prosty sposób, jeżeli nie, sytuacja dzisiejsza przeciągać się może w nieskończoność z rozmaitemi odmianami.

Journal de St. Petersbourg zawsze jeszcze utrzymuje, że projekt okupacji ma pewne szanse powodzenia.

W dziennikach zagranicznych, w braku poważniejszego tematu widocznie, powrócono do znanej mowy hr. Karolyego w Londynie. Wyżej wspomniany dziennik pisząc o niej dodaje z swej strony: „Niezaprzeczenie gabinet wiedeński i gabinet St.-James pragną najszczerzej utrzymać pokój na wschodzie i wspólną ich dążnością jest zachowanie traktatu berlińskiego; aleć i z drugiej strony niczego innego się nie pragnie. Kwestja tylko, czy to się da uczynić bez krwi rozlewu, którego nikt sobie nie życzy“. Przy faktycznem porozumieniu się mocarstw taki wynik wydaje się mimo wszystko bardzo możliwym.

Eastern-Budget, inspirowany często przez konsulów austryjackich w Londynie, głosi teraz, iż toast hr. Karolyego nie można żadną miarą uważać za objaw kombinacji przeciw porozumieniu się i solidarności Rossji z Niemcami, a korespondent berliński do

Pressy sprowadza tę całą mówkę do znaczenia zwyczajnego fajerwerku politycznego.

Skupczyna bulgarska doszła już w obradach nad konstytucją do 140 punktu. Postanowiono, aby na 10,000 mieszkańców zasiadał jeden deputowany w parlamencie. Książę panujący musi być wyznania prawosławnego, tylko co do pierwszego władcy przyzwolono na wyjątek z pod tej ustawy; następcy zaś jego muszą być wychowani w tej religji. Dalsze obrady rozpoczną się po świętach.

Pol. Cor. donosi, że wielu mahometanów bulgarskich zamierza przesiedlić się do Serbji z powodu napaści ze strony bulgarów; w tym celu wysłano deputację do ks. Milana z prośbą o prawo kolonizacji.

W sprawie egipskiej, jakeśmy donosili, mocarstwa zachodnie postanowiły rozpocząć uprzejme, ale stanowcze układy.

Ostatnie zaś depesze z Kairu zapowiadają opór ze strony wicekróla, który podobno nie chce żadnych ustępstw robić nikomu i iść zamierza dalej obraną drogą samodzielności i opozycji. Rozkazał on w przewidywaniu groźnych ewentualności wzmocnić załogę w Aleksandrji.

Nocą wstęp do portu jest wzbroniony; na wypadek wylądowania obcych wojsk, czego się ewentualnie po anglikach spodziewać można, khedywe chce pod broń wezwać całą ludność muzułmańską i wojnę świętą ogłosić.

Ta ostatnia pogróżka wydaje się przesadną, gdyż wiadomo, że wicekrólowi egipskiemu nie przysłuża do tego prawo.

W Londynie nic jeszcze nie postanowiono w tym względzie; ministrowie bowiem wyjechali na święta.

Flota angielska opuściła morze Marmara; po dokonanej ewakuacji całego terytorjum tureckiego przez rosjan pancerniki odpłyną do Malty, jeżeli ich wcześniej nie zapotrzebują do transportu wojsk ku wybrzeżom Egiptu.

Ostatnie pismo papieża w sprawie szkół protestanckich w Rzymie i potrzebie baczniejszej opieki nad wychowaniem młodzieży podało pismom fruncuzkim sposobność do zaatakowania ponownie Watykanu i poparcia wniosku Ferry'ego.

République fran. uderza na kościół katolicki i na klerykalizm zapowiadając, że w szkołach francuzkich nie będzie uczył i panował syllabus, ale zdrowy rozum ludzki. Nienawiść tej walki, dopiero teraz wybuchającej na prawdę, zaślepia niektórych zapaleńców. Niejaki pan Courmeaux, w Reims, kandydat na deputowanego, w swojem wyznaniu wiary politycznej zamieścił następujący frazes: „Najlepiejby było wynająć kościoły; ja sam za gmach katedralny w Reims gotów jestem płacić rocznie 100,000 franków komornego".

Rappel donosi, że władze republikańskie pociągnęły do odpowiedzialności kilku księży za to, iż się ośmielili w kazaniach swoich dotknąć wniosku pana Ferry'ego o usunięcie duchowieństwa zupełnie od wychowania publicznego. Pomimo całej wolności zdania i swobody osobistej pod dzisiejszemi rządami francuzkiemi, postanowiono w Paryżu wydalić natychmiast wszystkich urzędników, którzyby się odważyli podpisać petycję o odrzucenie wniosku ministra oświecenia publicznego.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Paryż, 12-go.— Komisja budżetowa tak samo jak rząd zgadza się na udzielenie kredytów dla poprawy świeckich duchownych.

Londyn, 12-go.— Zapewniają z źródła autentycznego, że wiadomość jakoby hr. Andrassy przysłał napomnienie hr. Karolyemu z powodu toastu tegoż, jest nieprawdą.

Times i *Daily Telegraph* zapewniają, że sułtan przysłał telegram Salisburemu, w którym potępia postępowanie khedywa, wnosi jego usunięcie i oświadcza gotowość Holma na tureckim statku wojennym posłać do Aleksandrji.

Londyn, 12-go.— *Times* z okazji listu sułtana ostrzega co do trudności i pośpiechu działania. Usunięcie Khedywa zamyka w sobie wielką odpowiedzialność. Anglja jednak nie da się odstraszyć, jeżeli się okaże koniecznem pomyśleć o bezpieczeństwie drogi do Indyj.

Wiedeń 12-go. — *Pol. Cor.* donosi z Tyrnowy: rząd rossyjski postanowił zwołać bulgarskich wyborców dla obrania księcia na 27-go kwietnia.

Paryż 12-go.—Minister spraw zagranicznych oświadczył dziś na radzie ministrów, że sprawa wyspy Matakong załatwi się polubownie. Rząd francuski cofnie swoje wojska, które na wyspę wylądowały, łącznie zaś z angielskim zbada w przyjacielski sposób prawa obu rządów do tej posiadłości.

W sprawie egipskiej rada ministrów postanowiła działać wspólnie z Anglją. Dalszej uchwały jeszcze nie powzięto.

Wiedeń 12-go. — *Wiener Abendpost* pisze: Należy się spodziewać, że nominacja Aleko-baszy na gubernatora Rumelji Wschodniej będzie nowym krokiem do wykonania traktatu berlińskiego.

Rzym 13-go. — *Osservatore Romano* ogłasza urzędowe sprawozdanie o udziale klerykałów w wyborach politycznych w duchu potwierdzającym. W ogłoszeniu zarządzono też równocześnie przygotowanie do wyborów. Wykonywanie woli papiezkiej postanowiono jako główne warunki dla kandydatów klerykalnych.

Konstantynopol 13 go. — Według depeszy tutejszej *Agence Havas*, przyjął sułtan konwencję zawartą z Austryją. Muchtar basza mianowany niedawno gubernatorem i naczelnym wodzem korpusu w Monasterze otrzymał rozkaz udania się na stanowisko. Wczorajsza rada ministerjalna zajmowała się znów kwestją egipską, żadnych jednak decyzyj jeszcze nie powzięto.

Rzym 13-go. — *Popolo Romano* zaręcza, że mylną jest wieść, jakoby opór Włoch spowodował zaniechanie projektu mieszanej okupacji Rumeli; dalej zaprzecza tenże dziennik, żeby rząd włoski zamierzał wysłać do Egiptu nadzwyczajnego posła z dwuznaczną misją.

Waszyngton 13-go.—Komisja finansowa składa się prawie w równej części z członków należących do partji wolnego handlu i w połowie z zwolenników systemu cła opiekuńczego — jednakże tendencja komisji jest za redukcją taryfy.

Konstantynopol 12-go.— Z powodu zajść egipskich przybywa tu Talaat basza w misji specjalnej od kedywa. Słychać, że sułtan zatwierdził przedłożony mu projekt regulacji granicy greckiej.

Paryż 11-go. — Chesnelong będzie przez cały tydzień agitował przeciw ustawom o nauczaniu. Dyrekcje dróg żelaznych zabroniły kolportowanie petycyj ultramontańskich między personelem kolejowym na stacjach dróg żelaznych. Agitacja cła protekcyjnego wzrosła w prowincjach północnych. Merowie zalecają podpisywanie petycyj.

Petersburg 14-go (godzina 1 w południe).— *Goniec urzędowy* donosi: Dziś rano Najjaśniejszy Cesarz przechadzał się około mostu piewczewskiego w blizkości pałacu zimowego, gdy z przeciwnej strony zbliżył się do Niego człowiek i wystrzelił 5 razy z rewolweru, z których każdy strzał chybił. Złoczyńca aresztowany. Bliższych szczegółów brak.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 15 kwietnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	152.10—40—	152.55	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	10.33—35	10.36	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr...............	123.90	124.05	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl...............	—.—	132.60	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.10	100.25	—.—
„ „ „ małe.	—.—	100.20	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.60	96.75	—.—
„ „ „ II.	—.—	96.75	—.—
„ „ „ III	—.—	95.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	89.—	—.—
„ „ małe.	—.—	89.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866. .	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	254.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-Terespols.	—.	—.—	135.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	266.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—	270.—	265.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	255.—	250.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	137.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	700.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	280.	—.—	277.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	680.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 125 5/9 nowych 156 17/18 zastawnych m. Warszawy serji I i II 19 4/9 m. Łodzi 227 7/9 listów likwidacyjnych 148 8/9 obligów skarbowych 15 3/9 pożyczki prem. 1-ej emisji 127 4/5 2-ej emisji 44 2/5

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. — —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Morgunów Jakób, dym. porucz. z Petersburga; Pillweder Olga, ob. z Petersburga; Winterfeld Georg, kup. z Moskwy; Milewski Władysław. ob. z Bukaresztu; Cottrel Tomasz, ob. z Berlina; Chodges Józef ob. z Berlina; Wulff Hedwig. tancerka z Kieł; Niggaart Anna, ob. z Berlina; Guljamme Cesar, woltyżer z Berlina; Kentzky Katarzyna, tancerka z Królewca; Wiszniewski Kazimierz, Tow. Prokuratora z Siedlec; Starycyn Aleksander, technolog z Petersburga; Łazo Andrzej, sędzia pokoju z Orgiewo; Starczewski Felicjan, obywatel z Żytomierza; Hanfblumm Stanisław, kupiec z Petersburga; Blumberg Ludwik, kupiec z Rygi; Konks James, obywatel z Berlina; Gaertner Eugenja, obywatelka z Londynu; Cooke Georg, obywatel z Berlina; Busch Elisa, wdowa po sędziu z Berlina; Mossin Peas von Busch Emma, obywatelka z Berlina; Hr. Micielski Ludwik, doktór filozofii z Wiednia; Weddemann Paulina, tancerka z Berlina; Strunk Elisa, tancerka z Berlina; Weiss Maks, woltyżer z Berlina; Schroeder Paweł, podpułkownik z Moskwy; Hr. Łubiński Adam, obywatel z Petersburga; Hess Cesar, kupiec z Wiednia; De Padilla Marjan, artysta opery z Wiednia; Oszkowski Antoni, obywatel z Psar; Sewastianów Jan, sekretarz gubernialny z Petersburga; Spiro, starszy lekarz drogi żelaznej z Bendry; Jaszykowski Władysław, mitschmann czarnomorskiej floty z Moskwy; Villebois Does. sekr. legacyjny amb. Holenderskiego króla z Haj; Pinini Ferdynand, kapelmistrz II-go grenadjerskiego dywizionu z Kaługi.

TEATR WIELKI.

Dziś: Katarzyna córka bandyty.—Jutro: Makbet.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Hans Jurga —Na trakcie.—Stary jegomość —Zbudziło się w niej serce.

Potrzebne są zaraz

Panny

kompletnie zdatne, podręczne i do nauki, do sukień.—Nowy-Świat Nr 50, na dole.
—7144—1—3

Potrzebne są

Sklepowe,

z małą kaucją, do sprzedaży wody sodowej. Nowy-Świat Nr 51. —7142—1—2

Skład Futer
P. STARKMANN,

pod kolumnami Teatru Wielkiego,

jak corocznie tak i w roku bieżącym, przyjmuje wszelkiego rodzaju futra na letnie przechowanie.

Na wyłączne żądanie składane futra ubezpieczają się od ognia.

2—3—7091—

Zakład wynajmu
EKWIPAŻY

w pałacu Branickich, Nowy-Świat Nr 20, oraz w Hotelu Europejskim, polecają się względom Szanownej Publiczności.

2—3—7119—

W CUKROWNI
MICHAŁÓW

odległej od stacji Dr. Żel. War.-Wiedeńskiej wiorst 14 szossą, jest do sprzedania aparat miedziany Vacuum wraz z kondensatorem, również miedzianą i kompletną armaturą, w stanie dobrym.—Wysokość aparatu 8' 4" średnica w cargach 5', średnica otworu do spuszczania 4" miary pol.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w kantorze W-go Jana Bersohna w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5.
—7105—2—3

TRZY MASZYNY

do szycia nożne. 1) Oryginalna Singera, 2) Pollacka i Szmidta, 3) Howego, jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Podwal Nr 12, mieszkania Nr 13, u mechanika. —7114—1—6

DO SIEWU!!!

Pszenicę jarą białą australską, bardzo dobrze u nas zaaklimatyzowaną.
Żyto jare majowe, **Owies** irlandzki i kanadyjski.
Jęczmień chevalier i angielski.
Groch Victoria, **Łubin** biały, żółty i niebieski.
Lucernę niebieską oryginalną francuzką (bez kanianki).
Koniczynę czerwoną, białą i szwedzką.
Szporek olbrzymi, **Marchew** i **Buraki** pastewne.
Rajgras angielski, włoski i francuzki, oraz wszelkie inne gatunki **Nasion**, poleca w świeżych wyborowych gatunkach

SKŁAD NASION

Wasilewski i Kaniewski

dawniej **Wasilewski i Młocki,**

Nowo-Senatorska, Numer 5, Hotel Litewski

NB. Koniczyna czerwona i **Lucerna** niebieska, przez stację kontrolną nasion w Żabikowie za wolne od kanianki uznane zostały. 2—3 — 7113 —

OSOBA mogąca pożyczyć rs. 200, otrzyma w procencie mieszkanie, życie, opranie, tudzież wszelkie wygody. Wiadomość powziąść można w Zakładzie Przewozu Towarów **K. Jackowski i L. Kzajewski**, ulica Kanonja Nr 4, pierwsze piętro.
2—6 — 7075 —

Do sprzedania za **1,800 rs.**

Ekwipaż

kompletny, t. j. parę młodych Klaczy, Faeton nowy i Chomonta kilkanaście razy użyte, parę Wałachów młodych za 450 rs.— Wiadomość w kantorze wynajmu Karet, Nowy-Świat Nr 12 obok straży ogniowej. 4—6—6792—

Róże Sztamowe.

W PARKU W SKIERNIEWICACH jest do sprzedania znaczna liczba róż sztamowych z dużemi koronami w najlepszym gatunku.

RÓŻE REMONTANTE od 2 do 5 stóp wysokie. Sztuka **po kop. 90.**

RÓŻE THEE MARESCHALL NIEL od 3 do 6 stóp wysokie. Sztuka **po Rs 1 kop. 50.**

RÓŻE GLOIRE DIJON od 3 do 6 stóp wysokie. Sztuka **po Rs. 1 k. 50.**

(BRATKI) VIOLA TRICOLOR MAXIMA, niebieskie, żółte i białe, za 100 sztuk **Rs. 1.**

Schultz.

2—6—7127—

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, przyjmuję w każdej chwili osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości; za opłatą w osobnym pokoju rs. 15—z troskliwą opieką. —7145—1—6



Żądane są do nabycia

Konie wierzchowe,

mający takowe do sprzedania, zgłaszać się zechcą do domu Nr 5048 przy ulicy Mokotowskiej, mieszkania Nr 2 pod lit. J. R.—7138

SKAD LAMP
i
wyrobów blacharskich
Ignacego Dwerzyńskiego

przy ulicy Tłomackie Nr 3, w domu W-go Mann, w Warszawie,

poleca: Znaczny wybór **Lamp** wiszących, stołowych, ściennych z Tulipanami, nocnych **Lampionów** (Ample), **lampy ścienne kuchenne** z reflektorami, do korytarzy w wielkim wyborze.

Kandelabry Lyońskie brązowe, **świeczniki, lampki** ścienne przed obrazy świętych.

Wyroby blacharskie jako to: kubły do wody, konewki, waterklozety, Umywalnie, Sidzbady, Fussbady, puszki do listów, **kuchnie naftowe**, imbryki, rądelki, kociołki, maszynki do kawy, waterklozety szafkowe, luftklozety. **Wanny** najnowszych fasonów, blachy do nafty, przyczem skład zaopatrzony w doborowy gatunek **nafty amerykańskiej.**

!Wszystko po cenach umiarkowanych.!

Z uszanowaniem **J. DWORZYŃSKI**
4—6 — 6599 —

Potrzebna jest zazaz

MAMKA

z dobrym pokarmem i bez długu, a lepiej pochodząca ze wsi, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość róg Chmielnej i Brackiej Nr 19, u pani Byków. 1—3 —7149 —

Uczeń gimnazjum, któremu wczoraj przy tłoku do kassy Cyrku w zamian za dostanie biletu powierzono do potrzymania parasol jedwabny, proszony o zwrot takowego na ulicę Nowogrodzką Nr 23 oficyna lewa, mieszkania Nr 29.
1—1 — 7174 —

Instytut Leczniczy
Ścieśnionem Powietrzem
Dra Wincentego Brodowskiego
Nowy-Świat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świat od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a również też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.
1—0 — 7129 —

Gostyń dnia 25-go Marca 1879 r.

Królewska Deputacja Sądu Powiatowego.

Dnia 3-go Maja 1878 r. zmarła w Krobi bezdzietnie i bez sporządzenia testamentu, wdowa po zmarłym dnia 8-go Maja 1877 roku obywatelu Franciszku Gubańskim, Magdalena Gubańska z domu Dębska. Przed jej zamezciem w Warszawie utrzymywać się miała. Sukcessorowie jej są nieznajomi.

Na wniosek nad pozostałością ustanowionego pielęgnowcy, wzywa się niniejszem wszystkich tych, którzy pretensje do pozostałości rościć chcą, aby takowe najpóźniej w terminie **dnia 19-go Lipca 1879 r. przedpołudniem o godzinie 10-tej** w sądzie przed panem sędzią Marisan, wyznaczonym zameldowali, w przeciwnym zaś razie, pozostałość jako rzecz niemająca właściciela uważaną i fiskusowi przeznaczoną zostanie.
1—1 — 7028 —

Pracownia Sukien Damskich

Karoliny Piwowońskiej

przeniesioną została na ulicę róg **Krakow.-Przedm. i Podwala Nr 2**, pierwsze piętro. 1—3 — 7150 —

Ważna wiadomość

dla PP. Obywateli, Budowniczych i Inżenierów m. Warszawy.

Niżej podpisany, jako wykwalifikowany majster, podejmuję się wszelkich robót brukarskich, tak z własnego jako i powierzonego mi materjału, jako to: kamieni polnych, kostek, kopsztejnu i t. p., po cenach umiarkowanych, gwarantując za dobroć, akuratność i pośpiech w robocie. Przy tem mam honor nadmienić, że podejmuję się także wszelkich robót rządowych i prywatnych na kolejach i prowincji, z czem polecam się Szanownym Panom.

W zakładzie mym, można także dostać kamieni różnego rodzaju na sążnie.

Reflektanci raczą zostawiać swe adressa u niżej podpisanego lub w miejscach wymienionych, a mianowicie: w Magazynie Ubiorów Męzkich, W. Jana Paprockiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 452; w cukierni W. Rejnharda, Marszałkowska róg Złotej Nr 45 nowy i w Składzie Towarów Kolonjalnych W. Władysława Juszewicza. Twarda Nr 22 nowy, a żądanie ich natychmiastowo wypełnionem będzie. **Juljan Szulecki.**

Majster Brukarski.

ulica Jerozolimska, przy rogatce Nr 1 nowy.
5—6 — 4713 —

Obwieszczenie.

Kollegjum Kościelne Zboru Ewangelicko-Reformowanego Warszawskiego zawiadamia, że w dniu 16 Kwietnia r. b. o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się kwartalne Zebranie Ogólne Członków Zboru, celem wyboru nowego Pasterza na wakujący Pastorat Parafji Ewangelicko-Reformowanej Warszawskiej.
1—1 — 7053 —

OGŁOSZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż Talon od Obligu Skarbu Król. Pol. na rs. 100 za Nr 141205 do podniesienia Kuponów od roku 1864 zaginął. Wzywa się zatem każdego, ktoby takowy posiadał, lub miał o nim wiadomość, aby o tem doniósł Bankowi Polskiemu, gdyż stosowne zastrzeżenia w Banku Polskim uczynionem zostało i nieprawy posiadacz korzystać z niego nie będzie. 2—3—5443—

600 RS.

potrzeba na 6 miesięcy, na majątek ziemski. Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —7137—1—1

Mieszkanie

porządnie umeblowane, 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 (13) Maja do 20 Sierpnia (1 Września) 1879 r. 50 rs. miesięcznie. — Ulica Włodzimierska Nr 11 A. —7096—1—6

Letnie Mieszkanie

za rogatką Belwederską, przy wale, naprzeciw ogrodu Belwederskiego i Łazienkowskiego, **cały domek,** w guście szwajcarskim, w ogródku położony, składający się z trzech pokoi na dole, z sionką, kuchnią angielską i śpiżarnią, oraz drwalnią i wygódką, a na górze z dwóch pokoi z balkonem i także kuchnią angielską, za rs. 250, do 1-go Października lub też rocznie, podług umowy. — Bliższa wiadomość: Nr 19, Aleja Ujazdowska, Nr 3 mieszkania. —7140—1—3

Nagrody rs. 5.

W drugie Święto, zgubiono broszkę koralową, złożoną z trzech korali wzdłuż oprawnych, środkowy wiekszy. Łaskawy znalazca zechce ją odnieść za powyższą nagrodą, na plac Trzech Krzyży, Nr 8, mieszkania Nr 2. Zwraca się również uwagę pp. Jubilerów, z prośbą o zawiadomienie celem pociągnięcia do odpowiedzialności nieprawego właściciela.
1—1 — 7162 —

W zeszły Czwartek w przejściu z ulicy Elektoralnej na Chmielną zgubione zostały dokumenta

Stanisława Norblina,

w kopercie zaadresowanej z Petersburga do Julji Bogusławskiej. Sumienny znalazca raczy za nagrodą zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego papiery stanowiące konieczne dowody do przyjęcia właściciela do Uniwersytetu Warszawskiego.

W kościele, w Wielki Piątek, skradziono

PORTMONETKĘ

zawierającą kilka rubli i pierścień złoty z 5-ma dużemi brylantami oprawionemi w srebro. PP. Jubilerów proszę o przytrzymanie sprzedającego ten pierścień i o zawiadomienie na ulicę Danielewiczowską Nr 4, mieszkania Nr 3. 2—2 — 7133 —

Sowita nagroda.

Dnia 10 Kwietnia, t. j. we Czwartek, zginął **PIESEK** mały, Pinczer, czarny, z długą wełną, wabi się „Beluś.“ Ktoby posiadał takowego, zechce go odprowadzić na ulicę Sienną pod Nr 6 B, do gospodarza domu.—Nieprawy posiadacz takowego, do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —7128—1—3

W d. 9 kwietnia między 7 a 8 godz wieczorem, w przechodzie z ulicy S-to Jerskiej na Długą zginął duży

PIES

czarny bez odmiany, ceter, wabi się Nero, na karku miał obroże.— Kto go odprowadzi do kantoru A. Rosenfelda, ulica S-to Jerska Nr 30, otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie.
—7102—2—2

W pierwsze Święto Wielkiejnocy to jest dnia 13 b. m. wybiegła z domu przy ulicy Ślizgiej Nr 18, **Suczka** czarna, podpalana żółta, z gatunku pinczerów, pół roku mająca, łaskawy znalazca zechce odprawadzić pod powyższy numer, za sowitą nagrodą. Nieprawy posiadacz w razie przytrzymania, pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1—2 — 7147 —

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

JULJANA PENKALA,

Senatorska Nr 4.

przy nadchodzącym sezonie wiosennym zaopatrzony został w najnowsze i najmodniejsze modele zagraniczne, oraz we wszelkiego rodzaju materje jedwabne, wełniane i t. d., w najbardziej obecnie używanych kolorach i gatunkach.

Magazyn posiada znaczny wybór i wykonywa wszelkie obstalunki w zakres mody wchodzące,

OKRYCIA I PALTOTY SYBERYNOWE

Okrycia i Paltoty z kaszmiru indyjskiego, croisé, oraz z materjałów rayés i szewiotów angielskich, w cenie od 15 do 150 rs.
Płaszczyki (waterproof) w cenie od 14 do 50 rs.
Burnusy, Rotundy i t. p., czarne i jasne w najmodniejszych kolorach.
Paltoty i Paltociki aksamitne i jedwabne.
Peignoiry i Szlafroczki.

Wszelkie zamówienia tak na miejscu jak z prowincji **Okryć, Sukien i Kostjumów damskich,** wykonane są w możliwie szybkim czasie, po cenach bardzo umiarkowanych.
4—4 — 6739 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla Szanownych PP. Ziemian.

Mamy zaszczyt zawiadomić wszystkich kogo to obchodzi, iż pan Herman Goldenring w Warszawie, posiada **wyłączną agenturę** i sprzedaż wyrabianych w naszej fabryce Żniwiarek i Żniwiarko **Kosiarek Buckeye**, oraz nowej jednokołowej Żniwiarki **Adriance** na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa. Nie dostarczamy naszych Żniwiarek **Buckeye i Adriance** żadnej innej firmie w wyżej oznaczonych granicach i jedynie tylko z Zakładu **p. Hermana Goldenring** pochodzące, są **oryginalne.**

Z uszanowaniem **Adriance Platt & Comp.**
Poughkeepsie N. Y.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Amerykańskiej Fabryki Żniwiarek i Żniwiarko-Kosiarek Buckeye, oraz jednokołowej Żniwiarki Adriance, pp. Adriance Platt et Co w Poughhepsie, mam honor ostrzedz Szan. Obywateli Ziemskich, że jeśli nie chcą być narażeni na **zawód**, winni zgłaszać się z zamówieniami swemi na Żniwiarki **ADRIANCE** lub **BUCKEYE** wprost do mego Zakładu. Po zawiązaniu z tutejszemi firmami stosunków co do sprzedaży Żniwiarek **ADRIANCE** oraz **BUCKEYE** ogłoszę w swoim czasie firmy, u których Żniwiarki te również będzie można nabywać.

HERMAN GOLDENRING,
wyłączny Reprezentant na Królestwo Polskie i Zachodnie Gubernie Cesarstwa.
w Warszawie, Miodowa Nr 5.
2-6 — 7064 —

W majątku położonym w gub. Kieleckiej o wiorst 7 od szossy, zaś o wiorst 63 od stacji kol. żel. Warsz. Wied. Myszków, jest do wydzierżawienia na lat kilka

GORZELNIA,

na większą skalę urządzona, w której aparat destylacyjny **Savalla**, wydaje okowitę czystą i mocną, szczególniej na wywóz zagranicę korzystną. Potrzebne produkta na miejscu i w okolicy mogą być podobnie na parę lat zakontraktowane.

Tamże poszukuje się zdolnego **Gorzelanego** z odpowiednią kaucją, który oprócz prowadzenia fabrykacji, mógłby przyjąć na siebie i administrację rzeczonej gorzelnie.— Wiadomość pod lit. J. K. Stacja pocztowa „Jaronowice.
3—3 — 6894 —

Rs. 78,000

częściowo do wypożyczenia. **Dwa Majątki ziemskie** do sprzedania; tudzież potrzebny jest **Dom** w szacunku od 30.000 do 60 000 rs. Wiadomość w Zakładzie przewozu towarów pod firmą K. Jackowski & L. Krajewski, ulica Kanonja Nr 4 1-sze piętro. —6470—3—

Do sprzedania

Majątek Ziemski

włók 25 odległy od Warszawy mil 8 od Siedlec mil 2, od stacji Kolei Terespolskiej wiorst 3, gospodarstwo płodozmienne, łąk włók 3, lasu włók 3, ziemia w połowie pszenna, w połowie żytnia, bez żadnych serwitutów, wraz z zasiewami ozimemi i jaremi z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższa wiadomość w Kotnniu u Zawiadowcy stacji Dr. W. T. —6661—

Młoda Osoba,

posiadająca język francuzki. oraz dobrą rekomendację, może znaleźć miejsce jako **panna Sklepowa** w głównym Składzie Bielizny **Maurycego Reichel** w gmachu Teatralnym. 1—3 — 7085 —

Powóz i para Koni

z uprzężą angielską, do sprzedania, **powóz** familijny mało używany, mocny, lekki i wraz z końmi, ładnie prezentujący się.— Hoża Nr 2, u Jana stróża, 3—3 — 6602 —

APTEKA

Karola Nowodworskiego przy rogu ulicy Smolnej i Nowego-Światu Nr 20, ma honor zawiadomić pp. Doktorów i Szanowną Publiczność, że otrzymała świeży transport specyfików francuzkich i angielskich, a między innemi **vin de Bugcaud,** oprócz tego zaopatrzoną została **we wszelkie wyroby z fabryki perfum Brocarda w Moskwie.**
2—3—7008—

Przedsiębiorstwo przewozowe A. Lewkowicza i S-ki,

Tłomackie Nr 9.

Zajmuje się przeprowadzką, opakowaniem fortepianów, mebli i luster. — Ceny umiarkowane. 4—6—6652—

LOKAL

7 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, wygódka, spiżarnia, wodociąg i zlewy na 1-m piętrze do najęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Szkolnej Nr 4 obok Zielonego placu, wiadomość u stróża. **2—3—6455—**

MAGAZYN
Ubiorów Męzkich

Jana Stefańskiego,

przy ulicy Swiętokrzyzkiej Nr 19,

poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.— Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony, również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.
Z uszanowaniem
14—0—4232— **J. Stefański.**

Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Talizman Piękności.

Crême Camélia

jest to krem koloru blado-matowego, który cerze nadaje tę nieopisaną świeżość i gładkość, które tylko młodość cechują. Słoik rs. 2

Crême Imperatrice

posiada te same zalety, jest koloru cielisto-różowego i białego i nadaje cerze naturalną świeżość i białość. Słoik rs. 1 kop. 50.

Crême de Lys.

Preparat na częsty użytek służący, jest koloru tylko białego, który nadaje cerze prawie przezroczystą białość. Słoik rs. 1.

Powyższe kosmetyki nadeszły świeżo z Paryża i są do nabycia wyłącznie **w Perfumerj**

ALEKSANDRA KOCHA
ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
10—12 — 4009—

NAJLEPSZE W ŚWIECIE CORSETY

„a la Sirène" w Paryżu
poleca:
Ludwik Riedel
22. Senatorska. 22.
każda sztuka opatrzona jest marką fabyki.
5—10 — 6179 —

Główny Magazyn Pieców



krajowych, podług najświeższych modeli zagranicznych
oraz
Kominków i Drzwiczek hermetycznych
poleca

A. Dietrich,

ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3 i w St Petersburgu, ulica róg Newskiego Prospektu i Małej Koniusznej, dom Ganzena Nr 26 i 14.
8—10 — 4774 —

PP. Wyjeżdżający

na letnie miesiące z Warszawy, a życzący sobie przez ten czas lokale swoje odnająć raczą porozumieć się z **Biurem najmu mieszkań, Tłomackie, Nr 9.**
3—3 — 6916 —

Rs. 3,000

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość pod Nrem 10 domu, przy ulicy Chmielnej, u A. J.—stróż wskaże mieszkanie; zastać można od godziny 10 do 1 z rana.
—7054—2—3

FORTEPIAN

Bucholca, o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, dla braku miejsca, jest do wynajęcia za rs. 3 i pół, przy ulicy Brackiej Nr 19, na 2-m piętrze, u pani Gelert. —7003—2—3

WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

na obecny

SEZON

otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:**

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i **Ranne**, **oraz różne** Palta zimowe i jesienne, różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki **futrzane** i t. p., **oraz WIELKI WYBÓR UBRAŃ DZIECINNYCH.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim **przeszło 500** sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 40—0—103—

Do odstąpienia z powodu słabości

ZAKŁAD NAJMU KARET I POWOZÓW

od lat kilkunastu egzystujący, za rs. 8000, przynoszący przeszło 60%. Wiadomość w Zakładzie przewozu towarów **K. Jackowski i L. Krajewski**, ulica Kanonja Nr 4, pierwsze piętro. 1—6 — 7076 —

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA
ŻNIWIAREK i MASZYN DO SZYCIA
J. A. KRASZEWSKIEGO

89. Aleja Jerozolimska 89.

w Warszawie

Ma zaszczyt polecić wyroby swoje, a mianowicie:

1) **ŻNIWIARKI** systemu **W. A. WOOD'A** z zastosowaniem samosmarów i innych odpowiednich miejscowym warunkom ulepszeń, dając wyjątkową gwarancę, po rs. 250 za sztukę.
2) **KOSIARKI „BŁYSKAWICA,"** po rs. 185, za sztukę.

UWAGA. Po zamówieniach pobiera się tytułem **zadatku rs. 25,** które również można nadsełać pocztą.

3) **MASZYNY DO SZYCIA** różnych systemów po najniższych cenach z udzieleniem dwuletniej gwarancji.
4) **WYROBY STOLARSKIE** jako to: futryny, drzwi, okna, oraz wszelkie gzemsy, listwy, obramienia i t. p., których modele można w każdym czasie obejrzeć w fabryce.

UWAGA. Zamówienia przyjmują się w **Biurze J. A. Kraszewskiego** przy ulicy Erywańskiej Nr 6, lub też w Kantorze Fabryki, 89, Aleja Jerozolimska. 11—12 — 4007 —

PRZEDSIĘBIERSTWO ASFALTOWE
i fabryka Tektur asfaltowych ogniotrwałych

pod firmą:

J. PAUL

w Warszawie

Wykonywa wszelkie roboty w zakres przedsiębierstwa wchodzące, jako to: wylewa asfaltem, kryje dachy tekturą, smaruje lakiem lub smołą dystylowaną angielską, przerabia i reperuje takowe.

Na składzie posiada **tekturę** asfaltową w najlepszym gatunku, które sprzedaje na role, **lak i smołę** dyst. ang. **Gudron, Gwoździe** do tektury i t. p.

PO CENACH FABRYCZNYCH.

Fabryka, ulica Zaokopowa Nr 16. Kantor, Włodzimierska i hr. Berga Nr 14.

Cenniki, próby i anszlagi, przysyłają się gratis. Handlującym odstępuje się rabat. Obstalunki wysyłają się za Nachnahmą. 9—12 — 4488 —

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanowej Publiczności

Nowozałożony
MAGAZYN BŁAWATNY
TOWARÓW TANICH
KRAJOWYCH i RUSKICH

pod firmą

L. Jarzębski

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, w lokalu zajmowanym dawniej przez Fotografję p. Brandla.

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na sezon bieżący zaopatrzony został we wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. 9—10 — 4555 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 10-tej z rana, na stacji towarowej za rogatką Jerozolimską, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż nieco uszkodzonego przez pożar, lnu około pudów 400, który utrzymujący się przy licytacji po uiszczeniu należności bezzwłocznie z miejsca sprzedaży zabrać powinien. 2—3—7100—

W dniu 18 (30) Kwietnia 1879 roku, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Sosnowickiej Komorze, różne skonfiskowane towary i trunki spirytusowe, wogóle na rs. 600 oszacowane. 2—3—7086—

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 21—0—3981—

FABRYKA

Wyrobów Galanteryjno-Koszykarskich

pod firmą:

„WANDA"

Hoża Nr 15.

Ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z powodu zbliżającej się wiosny, przysposobiła wielką ilość **Koszy podręcznych i Wózków dziecinnych** z jak największą elegancją wykończonych, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. Dla kupujących w większej ilości, odstępuje rabat. 3—12 — 6848 —

Porządne Dorożki

I-szej klasy do wynajęcia na dnie i czas krótszy, z przemianą koni.—Wiadomość: ulica Kościelna Nr 14, u stangreta Stanisława. 7—10—5 35—

Ważne dla

Rodziców i Opiekunów

Aparaciki przeciwko onanizmowi dla obojga płci, jedyny radykalny środek uratowania zdrowia i życia młodzieży słabością tą dotkniętej, ceny umiarkowane. Wyłączny wyrób w Zakładzie Narzędzi Chirurgiczno-lekarskich.

Jakóba Pik,

Warszawa, ul. Miodowa Numer 497A. 2—3 — 5526 —

Znaczny wybór



Parasolików damskich

w różnych kolorach i najnowszej mody, po cenie umiarkowanej, poleca **B. Grüdiger,** róg Żelaznej Bramy i Granicznej Sklepu Nr 16. Również poleca **kołnierzyki i mankiety** najmodniejsze, różne **kreplisy, negliżyki i żaboty.** 9—12—4365—

W Nowo Aleksandrji
w Puławach,

nowo postawiona willa z wszelkiemi dogodnościami, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, jest do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w składzie maszyn rękawiczniczych. Tłomackie Nr 6, mieszkania Nr 8 na dole, do godziny 10-tej z rana, lub od 3-ciej po południu. 4—12 — 6204 —

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—27—0

OSTRYGI ŚWIEŻE

poleca

HANDEL WIN

Józefa Purwin,

4—6 **Miodowa Nr 16.** —7036—

Koleje Żelazne.

	Odchodzą godz. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25

Do sprzedania

POSSESJA

przy ulicy Nowowilczej, Nr 5036 lub też pożyczka w summie 1600 rubli na Nr 1 hypoteki, za dobrym procentem. Wiadomość **na miejscu u właściciela** tejże possesji. 1—2 — 7067 —

Dobra Ziemskie,

w powiecie Błońskim, do sprzedania, oddalone od Warszawy mil 4, od stacji kolei żel. Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst 2. — Wiadomość powziąść można u Adwokata przysięgłego Lucjana Bojasińskiego, przy ulicy Długiej pod Nrem 26 zamieszkałego; od godz. 4 do 7.— Nie przyjmuje się pośrednictwa. —5219—5—6

BIURO NAJMU
MIESZKAŃ I SKLEPÓW

Z dniem 1-szym Kwietnia r. b. zaprowadziło wiele ulepszeń i udogodnień dla Interesantów, między innemi, przyjęło kilkunastu zdolnych agentów na miasto, **i z tego powodu, jest teraz w możnosci zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Szanownej Publicznosci.**

Tłomackie 9, dom W. Bernstejna. 3—3 — 6917 —

Apteka

w gubernji Kieleckiej jest do sprzedania lub wydzierżawienia z obrotem rocznym 3 000 rs., o warunkach dowiedzieć się można: Nowy-Świat Nr 68, w mieszkaniu W. Ipnarskiej. 3—3—6965—

Do sprzedania

Różne meble i lustra
mało używane.

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. 5—6 — 6350 —

Stare Wina Węgierskie:

Wytrawne i Maślacze, wysokiej dobroci, poleca

HANDEL WIN

Józefa Purwin,

4—6 **Miodowa Nr 16.** —6034—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Apartament

złożony z 11 pokoi i t. d. przy ulicy Miodowej Nr 490/1, oraz **różne mniejsze lokale** przy ulicy Instytutowej Nr 1726 K. i L. nowy 4 i 6.— Wiadomość na miejscu lub w biurze Właściciela przy ulicy Miodowej Nr 11 od 2 do 5 po południu. 2—3—7116—

Pod Nr 5 na ulicy Jasnej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

APARTAMENT

na 2-giem piętrze składający się z 7-miu Pokoi i Przedpokoju, oświetlonych gazem, kuchni ze zlewem, pokoju dla służby i śpiżarki Wiadomość u stróża 2—3 — 7079 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою Варшава 3 (15) Апреля 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

PRZYRODA i PRZEMYSŁ

Tygodnik Popularno-Naukowy

pod redakcją

Dra Karola Jurkiewicza,

Professora Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu

wychodzi co tydzień w każdą Srodę

Treść pisma „Przyroda i Przemysł“zstanowią: Artykuły z dziedziny nauk przyrodzonych, najnowsze odkrycia w fizyce i chemji. odkrycia i podróże geograficzne, spostrzeżenia meteorologiczne; zdobycze na polu przemysłu i techniki, najnowsze wyniki w badaniach geologicznych, ulepszenia w rolnictwie, ogrodownictwie i pomologji, oraz wszystko co rozjaśnić może hisrorję przyrody oraz przemysłu.

Obecnie w „Przyrodzie i Przemyśle“ z ważniejszych artykułów, będą pomieszczone: **„Kanał Pan amski,“** w stosunku do klimatu Europy p. **Appolinarego Pietkiewicza; „Ceramika** i materjały budowlane z gliny“ z powodu Wystawy w Warszawskiem Muzeum Przemysłowem w Listopadzie 1878 r. przez **Juljana Łapickiego, „Przyszłość człowieka,“** p. **Antoniego Skórkowskiego; „Magnetyzm zwierzęcy i jasnowidzenie“ Dra Jana Stelli Sawicki go**.

Z wysokiej wartości rzeczy tłumaczonych, pomieszczone będą:

Clerck Maxwella, „Materja i ruch.“ Wurtza: „Historja doktryn chemicznych od Lavoisiera do naszych czasów;“ odczyt p. **Fremy**, miany podcza przeszłorocznej wystawy paryzkiej pod tyt. **„Soda i stal w 1878 r. Prof. T. Schotter Kolumb i jego pojęcia o świecie.“**

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie u Wydawców Gebet nera i Wolffa, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15, oraz we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, jak w kantorach pism.

W Warszawie:	**Z przesyłką pocztową:**
Kwartalnie rs. 1 kop. 50.	Kwartalnie, rs. 2.
Półroczuie, rs. 3.	Półrocznie, rs. 4.
Rocznic, rs. 6.	Rocznie rs. 8.

n a d t o:

Poniżej wymienione dzieła dla prenumeratotorów „Przyrody i Przemysłu“ sprzedają się wyjątkowo za **połowę ceny**:

Cooke J. G. Odczyty popularne o chemji nowoczesnej, przekład Dra Jurkiewicza, 31 drzeworytów w tekscie, rs. 1 kop. 50. zniż. na kop. 75,

Koerte A. Praktyczne gorzelnictwo po długoletniem doświadczeniu, naukowo skreślone, przy szczególnem uwzględnieniu środków wydatek alkoholu podnoszących, jako pouczający podręcznik dla prowadzących i posiadających gorzelnie, z niem. przełożył i do miejscowych warunków zastosował, P. **Włocki,** rs. 1 kop. 50, zm. na kop. 75.

Liebig Justus. Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologji, przekład z niem podług 8, wydania, 2 tomy. Wyd. wżnowione, rs. 5, zm. na rs. 2 kop. 50.

Schorlemme K. Wykład chemji organicznej czyli chemji związków węgla; przekład polski pod redakcją Dra E. Langiera, przez J. Boguckiego i B. Znatowicza. Cena rs. 3, zmn. na rs. 1 kop. 50.

GEBETHNER i WOLFF, Wydawcy.

5—12 — 5801—

Nakładem Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

wyszły z druku:

WIECZORY CZWARTKOWE

opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych dla młodszego wieku

przez

Marję Julję Zaleską.

Wyd. 3-cie, kart. rs. 1 kop. 35, ozd. opr. rs. 1 kop. 60.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

5—6 — 5863 —

NAKŁAD S. ORGELBRANDA SYNÓW

w Warszawie,

ulica Bednarska Nur 20.

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,

W 36 LISTACH,

podług 22-go wydania Metody: **Toussaint-Landenscheidt,**

zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy, **niespodziany** i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne, jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań, objętych szczegółowym prospektem.

Składa się z 36 zeszytów mieszczących w sobie 662 stronic.

Cena całego dzieła wynosi w Warszawie **rs. 6.**—Na prowincji z przesyłką **rs, 7.**

4—5 — 4651 —

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

otrzymała na **skład główny**

O DŻUMIE AZJATYCKIEJ

i zaradczych przeciwko niej środkach

napisał popularnie

Dr STANISŁAW JERZYKOWSKI,

Poznań. nakładem i czcionkami N. Kamieńskiege i Sp. Cena kop. 30, z przesyłką pocztową kop. 35. 2—3 — 6740 —

Księgarnia

Gebethnera i Wolffa w Warszawie

poleca następujące dzieła komisowe:

Bain A. Logika. Przekład z angielskiego, 2 tomy rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 50.

Macaulaya T. B. Dzieje Anglji od wstąpienia na tron Jakóba II. Przekład z angielskiego, pod kierunkiem A. Pawińskiego. 10 tomów. Cena rs. 7, w oprawie ozdobnej w płótno rs. 9 kop. 50, z przesyłką rs. 7 k. 70 i rs. 11.

Pamiętniki Marcina Ma'uszewicza, kasztelana brzeskiego, litews. 1714—1765, wydany przez A. Pawińskiego, 4 tomy, rs. 4 kop. 50, z przesyłką rs. 5.

Załęski W. Statystyka Królestwa Polskiego. Cena (rs. 4) zniżono rs. 2 kop. 50, z przesyłką rs. 2 kop. 80.

Zeissberga. Dziejopisarstwo polskie wieków średnich. Przekład dokonany pod redakcją A. Pawinskiego, 2 tomy, rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

Powyższe dzieła również nabyć można w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. 10—10 — 4043—

Słynna z wydawnictw kart jeograficznych firma

pp. Just. Perthes et Gotha

ogłosiła prenumeratę nowej edycji

WIELKIEGO ATLASU JEOGRAFICZNEGO

ułożonego przez najznakomitszego kartografa

Stielera

Nowa ta edycja obejmować będzie zeszytów 32, po rs. 1.

Jako premię wydawcy zapowiadają **MAPPĘ morza Śródziemnego** w 8-miu serjach, w cenie znacznie obniżonej, bo za dopłatą rs. 3 kop. 50, zamiast rs. 6 kop. 60.

Od roku 1875, to jest od daty ostatniego wydania tegoż atlasu, bardzo znaczna ilość mapp uległa rewizji i uzupełnieniu, zaś 27 zupełnie na nowo zostały ogłoszone, a mianowicie:

Nr 58 Azja, Nr 68 Afryka, 69 Afryka środkowa północna, 78 Ameryka północna; 79 do 82 Indje zachodnie w 4 sekcjach, 89 Ameryka południowa, 90 do 95 Ameryka południowa w 6 sekcjach, 4 System planetarny słońca, 8 Półkule wyżyn i wklęsłości, 9 Mappa fizyczna ziemi, 10 Mappa bieguna północnego, 16 Mappa oro-hidrograficzna Niemiec, 66 Chiny, 67 Wyspy Sundu, 19 do 22 Państwa Niemieckie w 4 sekcjach, 33 Francja.

ATLAS STIELERA uznany jest jako najlepszy z egzystujących.

Nazwy są zamieszczone w właściwym języku każdego państwa.

Zeszyt pierwszy już wyszedł, następne okazywać się będą w miesięcznych odstępach. w niecałych więc trzech latach, nowe to wydanie w zupełności ukończone zostanie.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie.

2—3 — 6939 —

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszaw. Wojenno-Medycznego Inspektora przy ulicy Mokotdwskiej w domu pod Nr 5/1757, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Kwietnia 1879 roku o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w Kancelarji tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego aptecznego magazynu niektórych pakunkowych i gospodarczych przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji będą przyjmowane na imie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadium 20% snmmy licytacyinej rs. 307, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracje i prośba winny być napisane na stemplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadium będą przyjmowane tylko do godziny 11-tej z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Zarządzie od godziny 10-te do 2 ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora, Rzeczywisty Radca Stanu **Mächlewein.**

3—3 — 6743 — Sekretarz, Radca Dworu, **Freyburg.**

Kapitał rs. 6,000,

potrzebny jest do interesu bardzo korzystnego, osobisty udział w pracy kancelaryjnej zastrzega się. — Wiadomość bliższa codziennie przy ulicy Świętojerskiej Nr 20 domu, lewa oficyna, drugie piętro, lewe drzwi; od godziny 8 wieczorem do 10-tej. —6784—4—6

Bez pośrednictwa osób trzecich poszukuje się pożyczki

Rs. 8,000,

na pierwsze miejsce hypoteczne, na 8% procent rocznie. — Offerty przyjmuje Księgarnia J. J. Okońskiego ulica Miodowa Nr 1. —7125—2—3

Do Magazynu **PAULINY SZUBERT** potrzebne są

Panny

podręczne i do staników. — Ulica Senatorska Nr 17. 4—6—6678—

Maszynista

egzaminowany, Galicjanin, poszukuje posady. Wiadomość przy ulicy Solec Nr 83, u Grochowalskiego. —7010—2—3

RYBAK

gruntownie obeznany ze swym zawodem, **poszukuje umieszczenia** w większem gospodarstwie, przy którem istnieje już lub ma być zaprowadzone gospodarstwo rybne **(rybołóstwo)**, które może urządzić.—Łaskawe zgłoszenia listami frankowanemi pod lit. **A. B.**, w zakładzie introligatorskim p. M. Żenczykowskiego, **w Krakowie** przy ulicy Sławkowskiej L. 283. 4—6—6517—

Potrzebne są

PANNY

zdolna do maszyny, druga do rękawów i do zarządzenia pracownią, znając samej gruntownie robotę i upinanie sukień. — Plac S-go Aldksandra Nr 12, na 1-m piętrze. —6953—2—3

Młodzi Ludzie,

pragnący pracować w interesie agenturowym za prowizją, zechcą złożyć adresy swe z podaniem referencji w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. R. W. 2500. —6807—3—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdatniona do strojów, oraz podręczna, do Magazynu Strojów damskich A. Dobrowolskiej, Długa Nr 11. —7006—3—4

Potrzebny jest

Zarządzający

obeznany specjalnie z fabrykacją **sztyftów drewnianych do obuwa.** — Wiadomość powziąść można w kantorze **Adolfa Unger**, Królewska Nr 11. —6745—5—8

Potrzebny jest

Uczeń

dobrego wychowania i z należytem wykształceniem w językach: ruskim i niemieckim, do handlu skór i t. p. — Reflektanci niech złożą dokładne o sobie wiadomości w Redakcji tegoż pisma pod lit. C. B. —7081—1—3

Potrzebne zaraz

PANNA

do maszyny Singera i Panna do maszyny Wilsona, znające szycie bielizny męzkiej.—Rymarska Nr 12, w podwórzu na dole. —6439—7—12

Potrzebny jest

Czeladnik Stolarski,

znający się dobrze na robotach meblowych, winklowych.—Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. B. —6618—5—6

Chłopcy i Dziewczęta,

znajdą zajęcie za dobrem wynagrodzeniem i przy lekkiej robocie, w Litografji L. Krakowa, Nowolipki Nr 3. —6730—6—6

Potrzebną jest

Panna-Służąca,

znająca krawieczczyznę, szycie bielizny i usługę przy Pani.—Chmielna Nr 12, stróż wskaże, w godzinach rannych. —6972—3—3

Une jeune française,

bien recommandée, instruite, désire se placer dans une bonne famille auprès des enfants de 3 à 14 ans. — S'adresser B. 3266 à Rudolphe Mosse, Breslau. —7083—1—2

Specjalny Fotograf

poszukiwany jest na prowincję do prowadzenia zakładu fotograficznego.—Bliższe informacje w biurze szukających pracy.—Nowozielna Nr 40. —7084—1—3

UCZNIOWIE

potrzebni są do introligatorni, w wieku od lat 12 do 14. — Wiadomość u p. Bocka, Bednarska Nr 8. —7095—2—2

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem od rs. 10 do rs. 15 tysięcy, do zakładu fabrycznego, znaczne korzyści przynoszącego.—Reflektanci adresy swoje zechcą złożyć w Redakcji Kurjera Warsz pod lit. L. F. —6809—3—3

Młody człowiek, kawaler, urzędnik Dr. Zel chciałby za mieszkanie zająć się obowiązkam

Rządcy domu.

Osoby interesowane raczą złożyć swe adresa w Redakcji Kurjera pod lit. L. K. S. —6060—7—10

Potrzeba dwóch Uczniów

do ślusarza.—Ulica Danielewiczowska Nr 2. —7050—3—3

Do Składu obuwia na Bielańskiej pod Nrem 21, potrzebne są

PANNY

do szycia. —7052—3—3

BONA

Szwajcarka, w tych dniach przybyła do kraju, znająca język francuzki, poszukuje miejsca przy małych dzieciach. — Bliższa wiadomość w domu Nr 25, przy ulicy Żórawiej, mieszkania Nr 2. —7056—3—3

PANNY

do staników i do spódnic, potrzebne są **natychmiast** do Magazynu Paryzkiego, Królewska Nr 25. —7115—2—3

Potrzebny jest zdolny

Buchhalter

obeznany z czynnościami biurowemi w fabryce.—Wiadomość w kantorze, Piękna Nr 24. —7109—2—2

Potrzebne są

PANNY

do obszywania kapeluszy.—Wiadomość w kantorze, Piękna Nr 24. —7110—2—2

OSOBY

życzące sobie **uczyć się na własnych maszynach wyrobów pończoszniczych,** mogą mieć zapewnioną naukę staranną, popartą kilkoletniem doświadczeniem samej właścicielki pracowni tychże wyrobów. Bliższa wiadomość na miejscu. Marjańska Nr 4. Tamże potrzebne są **dziewczynki** podręczne na korzystnych warunkach. 2—6—6901—

Osoba młoda

posiadająca gruntownie język francuzki i nauki klasyczne do początkujących dzieci, potrzebną jest na wyjazd, pensji rs. 150. Uprasza się zgłaszac na ulicę Żórawią pod Nr 27, mieszkania Nr 11, od godz. 3 do 5 po południu. 3—3—6365—

TECHNIK,

Polak, posiadający język niemiecki, z kilkoletnią praktyką przy budowach dróg żelaznych w Austrji, poszukuje miejsca u pp. Inżynierów cywilnych, Geometrów lub Architektów. Listy pod adresem E. W. Włodzimierska Nr 10. —6820—2—4

Potrzebni są do fabryki odlewów i wyrobów metalowych T. Gwiździńskiego et Comp., przy ulicy Nowy-Świat Nr 2, uzdolnieni

Czeladzie do giserni,

tokarni i szrubsztaków; robota akordowa, na bardzo korzystnych warunkach, a także Uczniowie od lat 14 do 17. —6881—2—3

Place do budowania

na **Nowej-Pradze** położone, 120 kroków od w ruchu będącej fabryki relsów, przy domu zajmowanym przez dyrektora fabryki, prawie dokoła zabudowane, ogólnej przestrzeni 11,301 łokci z uregulowaną hipoteką są do sprzedania.—Wiadomość: Niecała Nr 3, stróż wskaże. **Uwaga.** Obecny właściciel zwraca uwagę drobniejszych kapitalistów, że sprzedaje te place jedynie z zamiarem rozszerzenia innego przedsiębiorstwa już przez niego prowadzonego, place bowiem na Nowej-Pradze, które szybko się zabudowują, gdzie najmniejszy pokój przynosi 100 rs. rocznie dochodu rosną w cenie, a tem samem jak każda nieruchomość przedstawiają najbezpieczniejszą lokacją kapitału. Cena ogólnie na Nowej-Pradze praktykowana, żąda się za te place. 2—3—6873—

FOLWARK BORKI,

przy stacji Tłuszcz, na **letnie mieszkanie domek,** o czterech pokojach, z komórką, blizko lasu i rzeczki, na której łazienka do kąpieli. Tamże można dostać nabiału. — Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —7034—2—3

WILLA

W Nowo-Aleksandrji (Puławy), blizko stacji, z powodu wyjazdu dom nowo-odbudowany z pawilionami piętrowemi, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, dobrze procentujący jest do nabycia. — Wiadomość w Warszawie ulica Żurawia Nr 22, mieszkania Nr 1, na dole, a w Nowej Aleksandrji (Puławach) hotel Wiktorja Nieżyńskiego. —6989—2—12

W gubernji **Wołyńskiej,** powiecie **Nowogródwołyńskim,**

Młynów prostych siedm

i **Marymont** w miasteczku **Połonnem,** na rzecze Chomorze, przy kolei Kijowsko-Brzeskiej, tuż obok foksalu, oddaje się w kilkoletnią dzierżawę.—Bliższe szczegóły na miejscu, w głównym zarządzie dóbr Połońskich. —7007—2—6

Ważna wiadomość dla panów kupców utrzymujących fabryki cukru i farbiarzy, do sprzedania w każdym czasie nowa

SANTRAFUGA

systemu angielskiego za rs. 100.—Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 14, w składzie bielizny A. Lyttenfelda. —6995—2—3

Poszukuje się do nabycia

FOLWARK,

od 3—4 włók ziemi pszennej, w jednej całości z płodozmianem, murowanym domem mieszkalnym (pałacykiem), pięknym ogrodem, zarybionemi stawami, dobremi budynkami, kompletnym inwentarzem, łąkami, kawałkiem lasu, bez serwitutów, w pobliżu kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, lub Warsz.-Wiedeńskiej. Szczegółową wiadomość uprasza się nadesłać do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. Nr 22. 2—2—6936—

Chedery i Melamedy.

Kilka uwag w sprawie wychowania młodzieży żydowskiej, skreślił **J. L. Grosglik. Cena 25 kop.** Do nabycia we wszystkich księgarniach. Na składzie u **Maurycego Orgelbranda.** 3—3—6874—

Różne Meble używane,

mianowicie: gurnitur mebli mahoniowych, wyslany czystym włosem nowego fasonu, stół dębowy okrągły, do jadalnego pokoju z dwoma wkładanemi blatami, do tegoż stołu sześć odpowiednich dębowych krzeseł dobrej roboty, komoda mahoniowa doskonałej roboty, umywalnia mahoniowa z blatem marmurowym prawie nowa, dwa szeszlongi: jeden mahoniowy rypsem kryty, drugi wyścielany safianem (stary), lustra w złoconych ramach z konsolami marmurowemi do salonu, mało używane, firanki, gzymsy i portiery są do sprzedania.—Wiadomość: Niecała Nr 3, stróż wskaże. 3—3—6872—



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38. Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmarami i wagą. 56—73—20365

Ogród

do wydzierżawienia zaraz w Alei Szucha Nr 1763b, z domkiem, 37,205 łok. kw. — Wiadomość u p. Chromińskiego, Królewska Nr 1. —7093—2—3

Dla właścicieli browarów!

PŁYWAKI

do kadzi fermentacyjnych, żłobkowane i gładkie poleca: Biuro techniczne **KAROLA POSZEPNEGO.**—Ulica Żelazna Nr 33. —7111—2—3

Ktoby miał do sprzedania

BILARD,

niech się zgłosi na Rynek Nowego-Miasta Nr 17 nowy, do Składu garnków żelaznych.—Tamże są do sprzedania Zegarki: złote, srebrne, stołowe i inne rozmaite przedmioty. —7048—3—3

Nowo otworzona

Fabryka odlewów i wyrobów metalowych

T. Gwiździńskiego & Comp.

przy rogu ulic Nowego-Światu i Książęcej Nr 2gi, **wyrabia** wentyle, krany ze szajbami przelotne od $1/2$ c. do 3 c. średnicy i więcej, krany przelotne bez szajb kraniki do gazu, wódki i piwa, żelazka do prasowania, moździerze, lichtarze i t. p. Przyjmuje wszelkie obstalunki na odlewy z mosiądzu, rotgusu, białego metalu, cynku, szlaklutu dla kotlarzy i t. d. Reperacje uskutecznia szybko, akuratnie i po nizkiej cenie. 7—10 —5332—



Wyłączna Fabryka Pianin JANA DÜTZA,

poleca Szanownej Publiczności Pianina z mocnym i śpiewnym tonem, równające się grą Fortepianów i niczem niestępujące zagranicznym, za trwałość wykończenia fabryka poręcza i sprzedaje po cenie przystępnej.—Wszelka reperacja Fortepianów i Pianin, oraz strojenia Fabryka przyjmuje i odrabia sumiennie. Ulica Elektoralna Nr 20. 2—3—6858—



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, palisandrowy, krótki, najświeższej konstrukcji i fasonu, prawie nowy, za rs. 400, oraz fortepian o 6 oktawach krótki, za rs. 80, drugi o 6 oktawach w dobrym stanie za rs. 60. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. 2—2—6898—

Nadeszły z zagranicy

WARKOCZE

z rośliny Indyjskiej. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —6913—2—3

Są do sprzedania

Klony jaworowe,

różnej wielkości i ceny, oraz **flance truskawek,** w wyborowych gatunkach, kopa po 30 kopiejek.—Ulica Krucza Nr 1. —6877—2—2

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Majątek Ziemski,

30 włók rozległości mający, a trzy mile od kolei Warszawsko Wiedeńskiej po szosie odległy, bez pośrednictwa osób trzecich.—Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 20. —6819—2—3

PASTYLKI

Przeciw cierpieniom piersiowym

z soku sałaty głowiastéj i wawrzynośliwu

PP. GRIMAULT i Cie aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią wybornego cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki najbardziej ze wszystkich środków leczniczych uśmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw *kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokluszowi.*

DYCHAWICA

CIGARETY IDNYJSKIE

Z CANABIS INDICA

PP. GRIMAULT et Cie aptekarzy w Paryżu.

ystarcza wciągnąć w siebie dymek cygarety, z nopi indyjskich *Canabis indica,* ażeby usunąć najgwałtowniejszy napad *astmy, kaszlu nerwowego, chrypki, newralgii oblicza, bezsenności* i oddziaływać skutecznie przeciw *suchotom krtaniowym, utracie głosu* i wszelkim innym chorobom organów oddechowych. Każda cygaretka nosi na sobie nadpis **Grimault & Comp.**

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. *(Gazeta Lekarska.)* —21,807—

Przy ulicy Fabrycznej, w domu Nr 3000, jest zaraz do wydzierżawienia

OGRÓD

większy, warzywny i owocowy.—Wiadomość **na miejscu.** —6887—3—3

Pod przystępnemi warunkami udziela zaliczenia na Pożyczki Premiowe obydwóch Emissji

po Rs. 220

na sztukę, oraz na wszelkie inne papiery procentowe o 5 rubli niżej kursu.

Zlecenia z prowincji jaknajspieszniej załatwia

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

MAKSA ELBAUM,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

6—6—6461—

Zaszczyczone złotemi medalami

przyjmujemy do haftu:

całe wyprawy, oraz na wszelkich materjałach, złotem, srebrem i jedwabiami, herby, medaljony, tarcze i monogramy: włoskie, francuskie chińskie,—wszystko najmodniej. — Ulica Aleksandrja, Nr domu 4, mieszkania 7.

—5387—7—9

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9.

Przygotowała kwiaty na obecną porę podług najświeższych modeli Paryzkich i z materjałów francuzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych hurtownie i detalicznie, w nowo-otworzonym Sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31, naprzeciw Skwerun, jak również w wyżej wymienionej fabryce, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzące. —6637—5—6

Własnego Wyrobu

Dyma pąsowa na wsypy,
Dryliszek na kalesony,
Karton syrowy,
Barchany białe i kolorowe,
Kalesony gotowe od 70 kop.,
Muślin pod kołdry,
Wata pod kołdry od 43 kop. funt,
Kołdry przyjmuje się do szycia.

Poleca **fabryka waty i towarów łokciowych.**—Piwna Nr 112/11.

R. KOECHER.

2990—12—20

Dobra Ziemskie

w guberni Warszawskiej, 28 wiorst od Warszawy, 3 wiorst od szosy Radomskiej i stacji pocztowej, składające się z 37 włók, w tym lasu włók 6, łąk 50 morg, młynym wodnem o 3 gankach, stawem zarybionem, inwentarzem żywym i martwym, budynkami dobremi, jest do sprzedania w każdym czasie.—Bliższa wiadomość w sklepie W-go Mestenhauzera, Plac Teatralny. —6727—4—4

KAPELUSZY

damskich i dziecinnych znaczny wybór, po przystępnych cenach, poleca magazyn

E. STYPIŃSKIEJ,

przy ulicy Rymarskiej Nr 12.—Tamże są potrzebne **Panny** do strojów i krawieczczyzny.

—6828—4—6

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegluga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40.

—7120—2—20

M A G L E

do sprzedania z powodu wyjazdu, za przystępną cenę.—Ulica Chmielna Nr 33.

—7057—3—3

W Nowo-Mińsku jest

Dom murowany

do wypuszczenia w dzierżawę na traktyjernię i cukiernie, składający się z 2 sal, 5 pokoi, kuchni i dwóch stajni, od 1-go Lipca 1879 r., do tego czasu także jest traktyjernia i cukiernia do wypuszczenia. **J. Tenenbaum.**

—5814—3—3

Do sprzedania:

150 korcy **kartofli**, drobnych i średniaków z dostawą do miasta po rs. 1 kop. 5 korzec i do 100 korcy **buraków** pastewnych po rs. 1 kop. 20 korzec i **sieczka** po 25 kop.— Bliższa wiadomość Żórawia Nr 22, w browiarni. —6220—3—3

Dla Właścicieli Domów.

Poszukuje się mieszkania od 1 go Lipca, złożonego z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w porządnym domu, z wygodami i w pryncypalnym punkcie, na 1 m lub 2-m piętrze ok frontu. — Adresy proszę nadsyłać: Tłomackie Nr 9, do kantoru Spółki onałowej.

5—6—5624—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu

Niezawodny środek przeciwko Soliterowi.

(Oleum Ricini Kussinatum compositum).

Wyrabia specjalnie apteka Magistra Farmacji Karpińskiego w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 35. Cena dozy z informacją użycia rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 50. 6—6—4535—

Szafy sklepowe za rs. 90,

zdatne dla PP. Cukierników i Restauratorów, całe w lustrach i z rzeźbionym gzymsem, zupełnie w dobrym stanie, i inne do nich utensylja, są do nabycia niżej kosztu. Obejrzeć można w sklepie „Merkurego" na Tłomackiem.

—6803—3—3

MASZYNY do plisowania

mało zajmujące miejsca, łatwe w użyciu, konstrukcji bardzo trwałej, plisujące i prasujące jednocześnie, są do sprzedania w Magazynie Kantoru Francuzkiego przy ulicy hr. Berga, w nowym domu hr. Krasińskiego. Ceny 45, 40, 30 i 16 rs.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 2—6—6960—

Do sprzedania

FOLWARK

13 i pół włóki obejmujący, o wiorstę drogi od stacji drogi żel. Warsz.-Bydg. położony. Bliższa wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2. 2—3—5805—

Cząstkowa Sprzedaż

PIWA

przy ulicy Ogrodowej Nr 20, między Białą a Żelazną, z najpierwszych Browarów.

Zamówienia można uskuteczniać pocztą miejską z poleceniem marki.

Odstawa jak najakuratniejsza przy możliwym pośpiechu.

10 flakoników Piwa Carte Blanch	. 60	kop.
10 „ Piwa Zdrowia . .	60	„
10 Butelek dużych, Lagrowego . .	80	„
10 „ „ Carte Blanch	. 90	„
10 „ „ Piwo Zdrowia	. 100	„
Porter w półbutelkach	po 12½	„
10 Butelek Piwa Zwyczajnego . .	50	„
Na próżne Butelki zostawia się .	po 5	„
10 flakonów Żerańskiego	60	„
10 Butelek całych	100	„

—6750—5—6

Po kop. 85

korzec węgla grubego, wyborowego gatunku.—Rs. **12** sążeń drzewa sosnowego, rs. **13** olszowego, rs. **14** kop. **50** brzozowego, **wszystko z odstawą** sprzedaje się

W SKŁADZIE WĘGLI i DRZEWA

L. GOLDHIRSZ,

Aleja Jerozolimska Nr 57.

Zamówienia przyjmuje się w składzie i pocztą miejską za **zwrotem kosztu marki.**

—6723—4—6

Prawdziwy Cement Portland,

sprzedaje po cenach przystępnych

K. SZECHTER,

Marjańska Nr 5.

Tamże nadszedł znaczny transport **guzików do rękawiczek** i sprzedaje się en gros i en detail. —4780—10—12

AKUSZERKA

A. ILGNER,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tutejsze osoby, życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą od rs. 15, w wspólnym mniej.—Ulica Długa Nr 23.

—6785—4—6

Jest do odnajęcia

Pokój

z oddzielnem wejściem, na parterze. — Ulica Świętokrzyska Nr 35, wiadomość u stróża.

—7062—1—3

TRZY POKOJE

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odstąpienia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hrabiów Krasińskich, mieszkania Nr 28. —6899—5—6

POKÓJ

dla osoby żeńskiej, przyjezdnej na kurację lub życzącej sobie odbyć słabość, jest **w każdej chwili** do odnajęcia u **Akuszerki P. Medalis. Ulica Kapitulna Nr 3**, pierwsze piętro. —6992—2—3

Różne Lokale

na letnie mieszkania, są do wynajęcia w Grochowie II.—Wiadomość na miejscu w browarze. — Bliższa informacja u p. Szymańskiego, Senatorska Nr 466. —6885—3—10

Do najęcia

Dwa letnie mieszkania

w miejscowości odległej o 10 wiorst od pierwszej stacji Drogi Petersburgskiej, w domu murowanym, z pięknym ogrodem, łatwa komunikacja z Warszawą, wszelkie główne potrzeby życia codziennego na miejscu.—Wiadomość udzieli W-na **Młocka**, Marszałkowska Nr 26.

—6931—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z kuchnią, przy ulicy Długiej Nr 43, na 1-m piętrze od frontu.—Wiadomość tamże, w Kantorze fabryki. —7058—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 15, przy ulicy Miodowej

Sześć Pokoi z balkonem,

na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem i kuchnią, dwoma piwnicami i górą wspólną.— Wiadomość u rządcy domu. —6957—3—6

Mieszkania Letnie

Familijne,

w pałacu Nowo-Miejskim nad Pilicą.

Plany dokładne i szczegółowe, warunki są do przejrzenia w Kantorze Towarzystwa narzędzi rolniczych Prądzyński, Tryjski et Comp. Ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich.

—6964—3—3

W domu Nr 35/1258a na Nowym-Świecie od S-go Jana jest do wynajęcia:

JEDENAŚCIE POKOI,

przedpokój, kuchnia, passaż, jeden pokój na facjacie dla służby ze zlewem, wodociągiem i wielu innemi wygodami, na 2-m piętrze od frontu. Oprócz innych drobnych mieszkań są tamże: **Ogród duży i dwa Sklepy**, które będą wybite, obniżone i z całym komfortem urządzone: jeden z 2-ma pokojami, przedpokojem i kuchnią, drugi z 3-ma pokojami, przedpokojem, kuchnią i innemi wygodami.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

4—5—6796—

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, dla amatorów spokoju i świeżego powietrza.— Bliższa wiadomość przy ulicy Świętojańskiej Nr 19 u p. Teresy Szemioth. 3—3—3155

L O K A L

złożony z 6-ciu pokoi, passażu i kuchni, w domu Zarządu Wojennego (dawniej Pałac Hr. Zamoyskich), przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia od S-go Jana r. b.—Bliższa wiadomość w tymże lokalu na 1-em piętrze u p. Gabryela Neumark, lub też w Kantorze Weksu tegoż, przy ulicy Miodowej Nr 2.

—7027—2—3

Letnie Mieszkania.

Przy kolei Nadwiślańskiej, za drugą stacją od przystanku Wilga, kwadrans drogi, wpośród balsamicznych lasów i łąk, kilkanaście kroków od bieżącej rzeki gdzie urządzone letnie łazienki, jest kilka familijnych wygodnych lokoli do najęcia, również 4 pokoje balkonowe na 1-em piętrze. Mieszkania te, pomimo, że położone w samym lesie, nie są bynajmniej osamotnione, gdyż bowiem i ogrodnicy tam w bliskości mieszkają. Dwór kilka set kroków oddalony, dostarczać może codzień wiktuały, świeże mięso i bułki. Poczta codzień. Wiadomość u Pana Z. Kwiatkowskiego przy stanku Wilga i w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 2 u W-go Doktora.

2—5 —6932—

Letnie Mieszkanie

za rs. 120, od stacji Nowo-Mińsk wiorst całery. Dom z pięciu pokoi, kuchni, w leśnej okolicy, ogród, piękne położenie, na miejscu nabiał i wszelkie ogrodowizny i nowalje, konie do kolei. — Wiadomość w Grzebowilku przez Nowo-Mińsk u właściciela. —7039—1—6

Kilka pomniejszych z odrestaurowaniem

LOKALI

od S-go Jana r. b. do wynajęcia, Twarda Nr 36.

2—2—5127—

Dwa Pokoje

z przedpokojem, umeblowane, lub bez mebli, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.—Ulica Wareckа Nr 13, stróż wskaże. —6438—1—

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca

Piekarnia,

o dwóch piecach, z mieszkaniem, sklepem i pomieszczeniem do tego fachu potrzebnem, na lat trzy.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 31, u właścicielki domu. —6697—3—3

Wilcza Nr 17 róg Marszałkowskiej, od 1-go Lipca r. b., są do wynajęcia

L O K A L E,

6, 5, 4 lub 3 pokoje, razem lub częściowo, w cenie umiarkowanej.—Wiadomość u gospodarza do godz. 10 rano i od 3—6 po południu.

—6599—4—6

Mieszkanie

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 schowania, piwnica, góra, z wodociągiem i zlewem na 1-em piętrze, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 1701d, nowy 6a, wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —7011—3—3

Z powodu nieprzewidzianych interesów familijnych i wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

istniejący od lat 20.—Mostowa Nr 16, wiadomość na miejscu. —6933—3—3

Znalazca Paszportu i Książeczki

Zofii Jagielonki, raczy zwrócić takowe w hotelu Europejskim Nr 66, za nagrodą.

—6949—3—3

Są do sprzedania



PINCZERKI

małe, przy ulicy Solec, Tamki Nr 87.—Stróż wiejski wskaże.

—6981—3—3

Dnia 9 Kwietnia wybiegł

PIESEK

o godzinie 7-ej wieczorem, pinczerek, biały, z żółtemi łatkami do połowy ogolony, łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Chmielną pod Nr 10, mieszkania 4, za stosowną nagrodą, nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej.

—7095—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.) Дозволено Цензурою.